Najwybitniejsi znawcy zachwycają się niespotykanymi dotychczas zaletami technicznymi słynnej superheterodyny PHILIPS Super 695
DO NABYCIA: „ALFA" wł. M. RITT Łódź, Nawrot 1, telefon 183-60

Nr. 136 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Łódź, Czwartek, 20 maja 1937 r. Rok IX.

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY i LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz. Cena 20 groszy Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66 Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 600-955

Banda Doboszyńskiego przed sądem

Uczestnicy „marszu" na Myślenice na ławie oskarżonych

Jak się odbył napad na posterunek policji i sklepy żydowskie

(Telefonem od specjalnego sprawozdawcy „Głosu Porannego")

KRAKÓW, 19 maja.

Do serii wielkich procesów krakowskich przybyła nowa sprawa o historycznym znaczeniu, a raczej dwie sprawy, bo na skutek decyzji władz sądowych, czerwcowa wyprawa noc na kilkudziesięciu endeków na miasto powiatowe Myślenice pod wodzą inż. Adama Doboszyńskiego znajdzie swój epilog na dwóch rozprawach sądowych.

Osobno odpowiadać będzie wódz i inicjator awanturniczej eskapady przed sądem przysięgłych, a wczoraj stanęło 49-ciu członków jego bandy przed trybunałem zwyczajnym sądu okręgowego. Zabiegi obrony oskarżonych endeków o łączne traktowanie obu spraw przez sąd przysięgłych, nie dały pozytywnego rezultatu.

Władze sądowo prokuratorskie, rozdzielając głośną tę sprawę na dwa procesy, kierowały się przepisem K. P. K. przewidującym wytoczenie sprawy przed sądem przysięgłych TYLKO W WYPADKACH ZBRODNI, ZAGROŻONYCH KARĄ WIĘZIENIA POWYŻEJ LAT 10.

Ponieważ tylko czyn inż. Doboszyńskiego zakwalifikowany został jako taka zbrodnia, członkowie jego bandy odpowiadają za czyny karane więzieniem poniżej lat 10, przeto stanęli oni przed sądem koronnym.

42 dziennikarzy

Wczoraj w krakowskim sądzie okręgowym rozpoczął się ten sensacyjny proces

W ATMOSFERZE OLBRZYMIEGO ZAINTERESOWANIA,

czego dowodem jest ilość obecnych **dziennikarzy, przybyłych ze wszystkich miast Polski w liczbie 40, oraz 2 korespondentów zagranicznych.**

Po bilety wstępu zgłosiła się tak znaczna liczba osób, że prezes sądu okręgowego, **celem zapewnienia porządku i spokoju w czasie rozprawy, postanowił wyłączyć zupełnie publiczność.**

Galeria została zamknięta i świeci pustkami. Na sali sądowej przebywać będą tylko **trybunał, oskarżeni, obrońcy i dziennikarze.**

Posterunki dokoła gmachu

Już we wczesnych godzinach rannych na ulicach Senackiej i Poselskiej, dokoła gmachu sądowego, **ustawiono silne posterunki policyjne.** Przed wejściem do gmachu **patroluje dwóch konnych policjantów.**

Konstrola biletów wstępu jest bardzo ścisła. Woźni wpuszczają jedynie te osoby, które otrzymały wezwania na odbywające się rozprawy sądowe. Wobec dużej liczby oskarżonych **rozprawa wyznaczona została w sali, w której odbywają się sesje trybunału przysięgłych**; przystosowano ją oczywiście do tego wielkiego procesu. **Dla obrońców, którzy w liczbie 15 zjawili się na rozprawie, przeznaczono miejsca na ławie przysięgłych. 14 z pośród nich to czynni działacze stronnictwa narodowego z Warszawy, Krakowa, Radomia i Rzeszowa.**

Brak Kowalskiego i Szwajdlera

Nie przybyli jedynie z Łodzi adwokaci Kowalski i Szwajdler. Natomiast obecność piętnastego obrońcy budzi powszechne zdumienie. **Jest to bowiem adwokat Wusatowski, czynny członek stronnictwa ludowego, jeden z przywódców dawnego Piasta.**

Hitlerowskie pozdrowienie

Po środku sali ustawiono kilkanaście ławek dla oskarżonych. **Sprowadziło ich o 9 zrana 6 policjantów.** W tym momencie **wszyscy obrońcy, jak gdyby umówili się poprzednio, podnoszą prawe ręce do hitlerowskiego pozdrowienia.**

Ale ta

DEMONSTRACJA SPALIŁA NA PANEWCE.

Tylko 3 z pośród oskarżonych **odpowiedziało takim samym pozdrowieniem.** Reszta z opuszczonymi głowami spokojnie zajęła miejsca.

Są to ludzie o dużej rozpiętości wieku, od 18 do 60 lat, przeważnie robotnicy i rolnicy, jeden Marian Wąchała jest studentem uniwersytetu jagiellońskiego. Wśród oskarżonych jest też **kilku drobnych kupców.**

Kilkanaście minut później dzwonek oznajmia

WEJŚCIE TRYBUNAŁU.

Przewodniczy dr. Bortynowski, wotują sędziowie Kronenberg i Stępniowski. Oskarża prokurator dr. Szypuła.

Oskarżonych bronić będą adw.: **Stuhr, Kuśnierz, Wusatowski i Pozowski z Krakowa, Okręglak z Zakopanego, Stypułkowski z Warszawy, Zdzitowiecki i Gajewicz z Radomia, Braun ze Słomnik, Kowalski i Szwajdler z Łodzi oraz aplikanci Rąb, Niebudek, Jarczyński i Jaworski.**

Bez powodów cywilnych

Jak się okazuje, **powództwa cywilne ,mimo zapowiedzi, nie zostały zgłoszone zarówno ze strony prokuratorii generalnej, która domaga się odszkodowania za zerwane przewody telefoniczne i zniszczone urządzenie posterunku policji w Myślenicach, jak i ze strony poszkodowanych kupców żydowskich z Myślenic, którym doszczętnie zdemolowano sklepy i spalono częściowo oraz zrabowano towar.**

Powództwa te będą zgłoszone na procesie przeciwko samemu Doboszyńskiemu.

Odrzucone wnioski

Przewodniczący ogłasza

OTWARCIE ROZPRAWY

i przystępuje do sprawdzenia generaliów podsądnych. Okazuje się, że **dwóch oskarżonych, Józef Wąsiołek i Jan Turek są chorzy.** Wobec tego, **że są oni najmniej poszlakowani, sprawy ich wyłączono.** Zkolei **adw. Wusakowski** zgłasza wniosek, **aby sąd uznał swą niekompetencję i przekazał sprawę do rozpatrzenia sądowi przysięgłych, łącząc ją ze sprawą samego Doboszyńskiego.**

Prokurator Szypuła **oponuje, wskazując, że są to różne kwalifikacje.**

Odpowiedzialność Doboszyńskiego jest znacznie większa, aniżeli 49 oskarżonych. Kolejno **zabierają w tej sprawie głos wszyscy adwokaci.** Przemówienia trwają około godziny. Wreszcie

SĄD UDAJE SIĘ NA NARADĘ.

Po przerwie przewodniczący ogłasza postanowienie, oddalające wnioski obrony. Wobec tego adw. **Stypułkowski prosi o zarządzenie nowej przerwy, aby obrona mogła zredagować zażalenie do sądu apelacyjnego. Sąd i ten wniosek odrzuca, komunikując, że zażalenie można wnieść i po zakończeniu rozprawy.**

AKT OSKARŻENIA

Następnie odczytany zostaje akt oskarżenia, który w obszernym skrócie brzmi, jak następuje:

Dnia 23 czerwca 1936 r. nad ranem posterunek policji w Myślenicach zawiadomił władze zwierzchnie w Krakowie

O NAPADZIE NA MIASTO,

dokonanym w godzinach nocnych przez zorganizowany oddział złożony z kilkudziesięciu ludzi, który po przecięciu przewodów telefonicznych, zniszczył urządzenie posterunku policji, zabierając karabiny i amunicję, zdemolował mieszkanie starosty, a następnie, po splądrowaniu szeregu sklepów, należących do ludności żydowskiej

opuścił miasto, kierując się na **południe w stronę Dobczyc.**

W wyniku zarządzonego pościgu w lasach Poręby w pow. myślenickim

DOSZŁO DO WYMIANY STRZAŁÓW

między policjantami a członkami uzbrojonego oddziału, co do którego już wówczas stwierdzono, że pozostaje pod rozkazami i pod osobistym kierownictwem inż. Adama Doboszyńskiego.

Walka z policją

ZBROJNE STARCIE Z POLICJĄ

rozbiło oddział, wprowadziło dezorientację w jego szeregach i rozczłonkowanie się. Doboszyński, skupiwszy w okół siebie garstkę niedobitków, udał się z nimi w kierunku Czarnego Dunajca — Zubrzycy, gdzie doszło 26 czerwca

POWTÓRNIE DO STARCIA

z pościgowym oddziałem straży granicznej. **Reszta dywersantów rozpierzchła się a Doboszyński przebywał samotnie** w lasach w okolicy Zawoji do 30 czerwca. Przed tym jeszcze ujęto znaczną część jego towarzyszy, ostatni zaś członkowie bandy wpadli w ręce policji 15 września ub. roku.

W STARCIU Z POLICJĄ I STRAŻĄ GRANICZNĄ

dwuch członków wyprawy Doboszyńskiego zginęło, a jeden odniósł rany.

W świetle wyników śledztwa ustalono, iż pozostający pod rozkazami Doboszyńskiego

ODDZIAŁ ZBROJNY PODEJMIŁ NASTĘPUJĄCE PRZESTĘPSTWA:

Odprawa endecka

Na odprawie kierowników kół Str. Narodowego pow. krakowskiego w dniu 7 czerwca 1936 r. polecił Doboszyński **jako prezes zarządu powiatowego Str. Narodowego w Krakowie** utworzenie przy każdym kole t. zw.

„DRUŻYN OCHRONNYCH".

W prywatnym mieszkaniu w Krakowie odbył Doboszyński szereg konferencji, na których udzielał wskazań co do organizacji drużyn ochronnych.

Drużyny te składać się miały z ludzi odważnych, mających za sobą służbę wojskową, zdyscyplinowanych i na wszystko gotowych, gdyż, według słów Doboszyńskiego,

MOŻE DOJŚĆ DO WALKI, W KTÓREJ BĘDĄ RANNI..."

Próbne alarmy

Skład owej milicji stanowili oskarżeni, których wybrano po selekcji dokonanej przez Doboszyńskiego i Andrzeja Płonkę. Już przy założeniu drużyn, zapowiedział Doboszyński, że

każdy z członków musi być uzbrojony w lagę albo rewolwer.

Między 7 a 22 czerwca urządzono kilka próbnych alarmów nocnych. Na dzień 22 czerwca 1936 roku na godz. 21.30 **zarządził Doboszyński przez specjalnych wysłanników zbiórkę drużyn w lesie chorwickim.**

(Dalszy ciąg na str. 2).

Noc grozy w Myślenicach

Uzbrojona banda Doboszyńskiego siała wokół spustoszenie

Towary z rozgromionych sklepów darto, niszczono i palono przy użyciu nafty

(Ciąg dalszy)

Pewna ilość oskarżonych przybyła uzbrojona

W REWOLWERY, SIEKIERY, DRĄGI I UCIĘTY KARABIN.

Sam Doboszyński zjawił się uzbrojony w dwa rewolwery, pas oficerski, nadto posiadał przy sobie dwie mapy wojskowe i dwie busole.

Poza tym Doboszyński zakupił uprzednio znaczne zapasy żywności, środki opatrunkowe, powrozy oraz kilka litrów nafty.

Kolumna czwórkowa

Rzeczy te załadowano na furmankę i odwieziono na umówiony punkt w pobliżu pierwszego mostu na Rabie przy drodze Myślenice — Dobczyce. Po sprawdzeniu liczebnych sił Doboszyński uformował zebranych w kolumnę czwórkową i objąwszy nad tym oddziałem komendę, ruszył na jego czele szosą w kierunku Myślenic.

Czoło oraz tył kolumny zabezpieczali rowerzyści.

W pierwszych szeregach szli ludzie zaopatrzeni w broń, porządku pilnował postępujący na końcu Andrzej Płonka. W czasie marszu wydał Doboszyński polecenie

PRZECIĘCIA PRZEWODÓW TELEKOMUNIKACYJNYCH

na linii Myślenice — Kraków, Myślenice — Pcim i Myślenice — Dobczyce. Polecenie to zostało wykonane przez nieujawnionych członków oddziału, którzy **przecinali przewody, posługując się siekierami i nożycami.**

Policja i żydzi

W odległości kilku kilometrów od Myślenic zatrzymał Doboszyński uczestników marszu i stwierdził, że

oddział posiada łącznie sześć rewolwerów.

Następnie oświadczył swym podkomendnym, że celem wyprawy jest

ROZBROJENIE POSTERUNKU

policji w Myślenicach i

ZNISZCZENIE SKLEPÓW ŻYDOWSKICH.

Po przybyciu do Myślenic Doboszyński podzielił grupę liczącą około 50 osób na dwie partie. **Z pierwszą, uzbrojoną, ruszył na posterunek policji, druga miała przystąpić do demolowania sklepów żydowskich.**

Do wnętrza gmachu posterunku dostało się około 20 osób z Doboszyńskim na czele. Z grupy tej zaatakował oskarżony Płonka jednego, znajdującego się po służbie na posterunku policjanta Małeckiego, zadając mu jakimś tępym narzędziem cios w głowę.

Rabunek na posterunku

Pozostali członkowie grupy zabrali z pokoju komendanta SZEŚĆ KARABINÓW typu Manlicher. OSIEM KARABINÓW niemieckich, DWA BAGNETY, CZTERY BAGNETY do Manlicherów i CZTERY BAGNETY do karabinów niemieckich, 458 NABOI karabinowych, PIĘĆ REWOLWERÓW i 34 NABOJE, 10 GRANATÓW łzawiących, SZEŚĆ PAŁEK gumowych, pelerynę, 5 TORB z kajdankami, lampki elektryczne, szereg drobnych przedmiotów i 45 ZŁ. GOTÓWKĄ. Ponadto zniszczono urządzenie wewnętrzne, telefon i maszynę do pisania.

Z zabranej broni wystrzelono z posterunku kilka razy na próbę. Jednym ze strzelających był Kwinta. Po kilkunastu minutach członkowie bandy opuścili posterunek, a Kwinta, wychodząc ostatni, **uderzył Małeckiego kilka razy pałką gumową w głowę.**

Niszczenie sklepów

Po opuszczeniu posterunku, pierwsza część grupy połączyła się z grupą, która przystąpiła w międzyczasie do demolowania sklepów żydowskich w rynku myślenickim i obydwie grupy poczęły wspólnie kontynuować

DZIEŁO ZNISZCZENIA.

Na polecenie Doboszyńskiego i pod jego kierownictwem splądrowali kilka sklepów żydowskich z towarami konfekcyjnymi, ze szkłem i ze skórami, oraz spalili furmankę z towarem konfekcyjnym, należącą do Józefa Emera. W toku plądrowania sprawcy strzelali kilkakrotnie. Towary niszczono, częściowo drąc i tłukąc, częściowo paląc przy użyciu nafty. Straty kupców wynoszą łącznie około 10 tys. złotych.

Niektórzy z oskarżonych pod czas plądrowania konsumowali na miejscu nadające się do spożycia wiktuały, jak bułki, czekoladę itp., inni

ZABIERALI BARDZIEJ WARTOŚCIOWE RZECZY.

I tak u Badury i Stanisława Pałki zakwestionowano marynarki, u Lelka nowe buciki.

Zbrojna obrona

Oddział demolujący sklepy miał ochronę w postaci Pachla, Burkata i Krawczyka, którzy z polecenia Doboszyńskiego **mieli ochraniać grupę przed ewentualnymi atakami ze strony mieszkańców.**

O napadzie na sklepy zawiadomiono strażnika miejskiego Władysława Święcha, który wypadł z wartowni z zamiarem zaalarmowania policji. Na ulicy otoczyła go gromada z lokalu posterunku powracających napastników,

UZBROJONYCH W REWOLWERY I KARABINY.

Na rozkaz Doboszyńskiego odebrano mu szablę, następnie po steroryzowaniu, prowadzono jakiś czas i dopiero za Myślenicami zwolniono. Po zdemolowaniu sklepów udała się

banda z Doboszyńskim na czele do mieszkania starosty Antoniego Basary.

W mieszkaniu starosty

Napastnicy wyważyli drzwi i wtargnęli do środka,

DEMOLUJĄC SIEKIERAMI URZĄDZENIE,

tłukąc lustra i łamiąc meble. Przy tej okazji niektórzy uczestnicy napadu, których nazwisk nie stwierdzono,

zabrali ubranie, zegarek, buciki i portfel starosty Basary, oraz srebrny zegarek i złotą obrączkę, własność Kunegundy Turkowej, gospodyni starosty.

Doboszyński i Jan Kwinta wtargnęli

Z BRONIĄ W RĘKU DO KOMÓRKI

obok kuchni, w której skrył się przed napastnikami starosta Basara z gospodynią. I tam — skierowawszy do nich rewolwery — pytali o starostę i o broń.

Po zdemolowaniu mieszkania starosty, zarządził Doboszyński zbiórkę, a następnie poprowadził całą gromadę marszem ubezpieczonym w stronę Dobczyc.

Koło mostu oczekiwała na nich furmanka z żywnością.

W lasach koło Poręby, dokąd przybyto 23 czerwca r. ub., około godz. 8-ej rano zarządził Doboszyński odpoczynek i posiłek,

a dokoła obozowiska rozstawił UZBROJONE CZUJKI.

Rozkaz strzelania do policji

Uprzednio jeszcze, w czasie marszu, wysłał Doboszyński, dla zrekognoskowania terenu, patrole z karabinami

Z POLECENIEM STRZELANIA W WYPADKU ZETKNIĘCIA SIĘ ZE SZCZUPLEJSZYMI ODDZIAŁAMI POLICJI,

która w tym czasie rozwinęła już akcję pościgową w trzech grupach.

Pierwszym oddziałem policji, który w dniu 23 czerwca zetknął się z bandą Doboszyńskiego, był oddział st. przod. Polaka z Krakowa w składzie 12 szeregowych. W momencie zbliżania się oddziału pościgowego do obozowiska, zarządził Doboszyński **ALARM I ROZWINĄŁ LUDZI W TYRALIERĘ,**

wydając jednocześnie rozkaz strzelania.

Oddział policyjny został zaatakowany przez liczniejszą grupę pod wodzą Doboszyńskiego, biegnącego z rewolwerem w ręce i okrzykiem „Chłopcy za mną...!" Oddział ten został odparty i zmuszony do odwrotu w głąb lasu.

Rozbicie bandy

Podczas starcia ciężkie rany odniósł Józef Pałka, przy którym znaleziono karabin i trzy granaty łzawiące. Pałka zmarł następnego dnia w szpitalu. W czasie potyczki ranę odniósł oskarżony Bularz. W tym czasie policja otrzymała pomoc w postaci drugiego oddziału pościgowego i wspólnymi siłami rozbiła oddział Doboszyńskiego. Oskarżeni grupami i pojedyńczo zaczęli się wycofywać z akcji i kryć w okolicy.

Policja przeszukiwała najbliższy teren i znalazła ukrytego w zbożu Władzię a w koniczynie — Wątora.

Przy jednym znaleziono karabin, przy drugim rewolwer.

W czasie dalszej akcji pościgowej ujęto Pałkę, Pachla, Wąchałę, Galatę i Antoniego Kwintę. W akcji bandy na trasie Myślenice — Dobczyce wzięli udział wszyscy oskarżeni za wyjątkiem Tomczyka, Burkata i Rzącika, którzy po dokonaniu napadu na Myślenice wycofali się z dalszej działalności.

Adiutant „wodza"

Obecność swą pod kierunkiem Doboszyńskiego w Porębie i udział w potyczkach z udziałem policji, stwierdziło 34 oskarżonych, nie przyznając się jednak do strzelania.

Rolę głównego i zaufanego pomocnika Doboszyńskiego spełniał ANDRZEJ PŁONKA. Na szosie szedł z karabinem w ręku, podczas akcji, również z karabinem stał zawsze w pobliżu „wodza".

OSKARŻENI, PRAWIE WSZYSCY DO WINY SIĘ PRZYZNALI.

Charakterystyczne są niektóre ich zeznania.

I tak np. osk. Lelek stwierdza, że po pierwszym starciu spotkał ich

ze strony Doboszyńskiego zarzut nie dość dzielnego zachowania się, gdyż wg. jego słów

„POLICJĘ MOŻNA BYŁO ROZNIEŚĆ NA WIDELCU..."

Osk. Romek, jeden z najruchliwszych członków bandy, zeznaje, że w lesie porębiańskim Doboszyński oświadczył, że **„są w stanie wojennym i muszą bezwzględnie wykonywać jego rozkazy".** Osk. Malada poszedł, po rozbiciu bandy dalej za Doboszyńskim, zachęcony jego słowami: **„I tak już wpadliście, więc chodźcie dalej za mną".**

Podkreślić należy, iż wedle wyjaśnień oskarżonych, od chwili wyruszenia z Myślenic aż do rozbicia oddziału pod Porębą, **broń wędrowała kolejno z rąk do rąk wszystkich uczestników wyprawy.**

Aresztowanie „wodza"

Po rozbiciu bandy w lasach Poręby

skupił Doboszyński w okół siebie dywersantów, uzbroił ich w karabiny i rewolwery i pomaszerował z nimi w kierunku góry Łysicy.

Następnie przybyli do schroniska na Starych Wierchach. Po wypoczynku

wpisali się do książki pamiątkowej

i ruszyli w dalszą drogę. W dn. 26 czerwca zaszyła się banda w lasach koło Zubrzycy Dolnej. **Tu natknął się na dywersantów pościgowy oddział straży granicznej.**

W CZASIE STRZELANINY

poległ od kuli Józef Machna, przy którym znaleziono karabin. Wkrótce po tym natrafiono na ślad Doboszyńskiego, który po starciu ze strażą graniczną opuścił towarzyszy i lasami dotarł aż do Zawoi.

W dn. 30 czerwca ujęto go z bronią w ręku pod Zawoją.

Reszta członków bandy wpadła dopiero w ręce policji 15 września 1936 r.

Oskarżeni, którzy przyznali się do udziału czy to w całej akcji dywersyjnej czy też tylko do pewnych określonych czynów, **tłomaczą się bądź nieświadomością, bądź też koniecznością posłuszeństwa wobec poleceń Doboszyńskiego.**

Wielu z nich

NIE MOŻE UKRYĆ ŻALU DO DOBOSZYŃSKIEGO,

że ich wprowadził w nieszczęście.

Oskarżeni przeczą swym zeznaniom

i zwalają całą winę na „wodza" inż. Doboszyńskiego

Czytanie aktu oskarżenia skończone. Rozpoczynają się **zeznania podsądnych. Składane przez nich wyjaśnienia wywierają dziwne wrażenie.**

PRZECZĄ ONI WSZYSTKIM SWYM ZEZNANIOM, ZŁOŻONYM W ŚLEDZTWIE

oraz obciążającym swych kolegów, zwalając całą winę na Doboszyńskiego, wypierają się wszelkiego udziału w czynach przestępczych, poza jednym, iż maszerowali na Myślenice.

Zeznania rozpoczyna składać główny oskarżony

ANDRZEJ PŁONKA.

Przewodniczący pyta, czy przyznaje się do winy?

„Kazali walczyć"

Oskarżony: — Nie. Ja jestem tylko karny członek stronnictwa narodowego. Kazali mi walczyć z żydo - komuną, to będę walczył. Kazali mi maszerować na Myślenice, to maszerowałem. — Po co jednak maszerowałem nie wiem. Tego mi nie mówiono.

Oskarżony opowiada, że **nie mógł dostać przez dłuższy czas pracy. Pomógł mu Doboszyński.** Dalej mówi:

— Nie pozwalano nam na zebrania stronnictwa narodowego, a pozwalano na zebrania komuny, jak naprzykład stronnictwo ludowe, albo „Tur". 22 czerwca odbyła się zbiórka w lesie charowickim. Nie wiem, co to była za zbiórka. Instrukcji od Doboszyńskiego nie miałem.

POSZEDŁEM, BO MI KAZALI.

Ciemno już było, gdy **wyruszyliśmy w kierunku Myślenic.**

Postanowiłem mścić się na żydach

W Myślenicach widziałem ogień z palących się towarów. — Zrobiło mi się nijako i uciekłem. **Słyszałem strzały, widziałem uciekających ludzi, ale co było dalej nie wiem.** Wróciłem do swojej wioski i w lipcu zostałem ujęty przez policję. **Razu pewnego mnie skrzywdził żyd i od tego czasu postanowiłem się mścić na wszystkich żydach.**

Prokurator zwraca mu uwagę, że

SKŁADAŁ W ŚLEDZTWIE INNE ZEZNANIA,

w których przyznał się do winy, do udziału w napadzie na posterunek policji i do udziału w walce z policją.

Płonka zaprzecza.

Prokurator: — Ale przecież pan podpisał swoje zeznania.

— **Tak, podpisałem, ale nie wiedziałem, co podpisuję. Kazali podpisać, to podpisałem.**

Następny oskarżony

JAN KWINTA

mówi, że nie pamięta kto mu kazał przyjść na zbiórkę. Gdy znalazł się w lesie, przybył Doboszyński, wydał rozkaz do marszu.

(Dokończenie na str. 3).

„My zawsze pójdziemy na rozkaz"

Członkowie bandy Doboszyńskiego twierdzą, że nie wiedzieli dokąd idą i poco, ale ślepo słuchali „wodza"

(Dokończenie)

Przewodniczący: — Czy wiedzieliście, po co idziecie?

— Nie wiedzieliśmy.

Przewodniczący: — A co było w Myślenicach?

— Nie wiem. Byłem przerażony. Na posterunku nie byłem.

Prokurator: — A jak wyszli inni z posterunku, czy oskarżony widział u nich karabiny?

— Nie widziałem.

Prokurator: — Jakto, przecież karabin to nie zapałka.

— Nie widziałem.

„Ma usta, może mówić"

Prokurator: — **A posterunkowy Małecki zeznał, że wyście go uderzyli pałką gumową w głowę na posterunku, zaś strażnik miejski stwierdził, że wyście go rozbroili na ulicy.**

— Nic nie wiem. Oni się mylą.

Prokurator: — Przecież wasz kolega Wątor zeznał, żeście brali udział w tych napadach.

— On ma usta, może mówić, co mu się podoba.

W ten sam sposób zeznaje jego brat

ANTONI KWINTA.

Opowiada, że **utworzyli oni drużyny ochronne, żeby walczyć z żydo - komuną. W Myślenicach widział dym, słyszał krzyki, strzelanie, ale kto strzelał, kto krzyczał nie wie.**

Wreszcie zeznaje

ANTONI WĄTOR.

Opowiada **on również o walce z żydo - komuną, którą miał prowadzić na rozkaz Doboszyńskiego. Poza tym nie przyznaje się do niczego.**

„Wszystko robił Doboszyński"

Przewodniczący:— Oskarżony w śledztwie zeznał, że **Jan Kwinta bił policjanta i strzelał do policji.**

— Tak mówiłem, bo chciałem się bronić, a teraz mówię prawdę. Na posterunku nie byłem, nic nie pamiętam. Kto wynosił karabiny nie wiem. **Wszystko robił Doboszyński. Myśmy robili na rozkaz.**

MY ZAWSZE PÓJDZIEMY NA ROZKAZ.

Przewodniczący: — Pójdziecie, dokąd, po co?

— Nie nasza rzecz. **Przywódcy każą, to się idzie.**

O godz. 3 po południu przewodniczący przerywa rozprawę do dnia dzisiejszego do godz. 9 rano.

Proces „wodza" odroczony

Wczoraj rano **ułożony został kalendarzyk tej wielkiej rozprawy.**

W **dniach od 19 do 24 maja składać będą zeznania oskarżeni. Od 25 do 31 maja zeznawać będą świadkowie i to będzie niewątpliwie najbardziej sensacyjny moment procesu. 1 i 2 czerwca zarezerwowano na wnioski prokuratora i obrony oraz ewentualne przesłuchanie dodatkowych świadków. 3 czerwca przemówienie prokuratora. Od 4 do 7 czerwca przemówienie obrońców. 8 — repliki, 9 i 10 przerwa, 11 — wyrok.**

W związku z tym kalendarzykiem **przesunięto o kilka dni termin rozprawy przeciwko Doboszyńskiemu przed sądem przysięgłych. Rozpocznie się ona w poniedziałek, 14 czerwca i potrwa 10 dni.**

INOWROCŁAW-ZDRÓJ

KURACJE RYCZAŁTOWE

CAŁK. POBYT

Silne solanki
borowina
źródło słono-gorzkie
kwasowęglowe
inhalatorium
wodolecznictwo
elektroterapia

126,00 2-tyg. **185,00** 3-tyg. **240,00** 4-tyg.

Bezpł. prospekty wysyła Zarząd.

Komisja ministerialna w Brześciu przy pracy

Do komitetu pomocy dla poszkodowanych zgłosiło się w pierwszym dniu 300 osób

BRZEŚĆ, 19.V (Tel. wł.) — **Komisja ministerialna rozpoczęła przesłuchania w związku z wypadkami w Brześciu.** W dniu wczorajszym komisja przesłuchała następujących przedstawicieli ludności żydowskiej: prezesa gminy żydowskiej Kowartowskiego, ordynatora szpitala żydowskiego dr. Sarnakera, ławnika Petarżyńskiego i radnego Wabnika.

W Brześciu bawi dziś także delegacja Związku kupców w osobach pp. Zagajskiego, dr. Zylbersztejna i inż. Sztolcmana. Delegacja zaleciła otwarcie sklepów tym kupcom żydowskim, którzy mogą to uczynić.

Do Brześcia przybył także delegat Centrali detalistów i drobnych kupców p. Neufeld.

Przedstawiciele ludności żydowskiej w Brześciu **zwrócili uwagę komisji ministerialnej na niepokojące wieści, dochodzące z najbliżej położonych miasteczek, Domaczewa i Wysoko - Litewska, lecz otrzymali zapewnienie, że władze wydały jaknajdalej idące zarządzenia, zmierzające do utrzymania całkowitego spokoju.**

Do komitetu pomocy dla poszkodowanych mieszkańców m. Brześcia **zgłosiło się wczoraj, t. j. w pierwszym dniu urzędowania ponad 300 osób.**

Wybuch petardy we Włochach

Sprawcę podrzucenia, studenta Elstera aresztowano. — Rewizja w domu akademickim

Warsz. koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

Wczoraj o godz. 7.40 do składu aptecznego A. Kosa we Włochach (ul. Słowackiego 31) przyszedł klient, prosząc o proszek od bólu głowy.

W chwili, gdy właściciel sklepu zajęty był szukaniem żądanego towaru, **klient szybko opuścił sklep.**

Kos, przeczuwając niebezpieczeństwo, wybiegł za nim ze sklepu. W parę sekund **po tym w sklepie rozległ się ogłuszający huk.**

Wybuchła petarda, demolując urządzenie sklepu oraz wystawę.

Sprawcę wybuchu schwytano. Okazał się nim student uniwersytetu J. P. Czesław Elster (Furmańska 23), który w tych dniach miał już otrzymać dyplom. —

W czasie rewizji znaleziono przy nim rewolwer i kastet.

*

Wczoraj rano dokonana została rewizja w domu akademickim, przy ul. Akademickiej 5, w pokoju, zajmowanym przez studenta politechniki, Tadeusza Balińskiego.

W czasie rewizji znaleziono świece dymne, rewolwer i t. p. Balińskiego aresztowano.

„Ostro stawiana kwestia"

Dziś ma być postawiony wniosek o paragraf aryjski w Stow. kupców polskich

Warszawski koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

Wczoraj późnym wieczorem odbyło się oczekiwane z zaciekawieniem walne zebranie Stowarzyszenia kupców polskich w Warszawie.

Posiedzenie to miało mieć specjalny posmaczek z tego względu, że oddział w Piotrkowie zgłosił wniosek o wprowadzenie do stowarzyszenia paragrafu aryjskiego, motywując to koniecznością walki o unarodowienie handlu w Polsce.

Niezwykle ciekawe stanowisko zajął w tej sprawie prezes stowarzyszenia Bogusław Herse na ostatnim walnym zjeździe oświadczył bowiem, iż dawniej wprawdzie przyjmowano żydów do stowarzyszenia, ale obecnie, gdy kwestia żydowska jest ostro stawiana, uważa, iż należy się członków żydów pozbyć.

Na wczorajszym posiedzeniu omawiano jedynie sprawy organizacyjne, wniosek o paragraf aryjski ma być dopiero postawiony w dniu dzisiejszym.

Udaremnione zajścia w Kamieniu Koszyrskim

KAMIEŃ KOSZYRSKI, **19 maja. (Tel. wł.)** — **(We wtorek, w dniu targowym, ulicznicy w Kamieniu Koszyrskim, w powiecie kowelskim, zdemolowali mieszkanie Motla Stryjera.**

Ekscedenci usiłowali dokonać napadu na największy w Kamieniu Koszyrskim sklep przy ul. 11 Listopada, należący do A. Klormana, policja jednak nie dopuściła do ekscesów.

Starosta osobiście wyszedł do napastników i grożąc rewolwerem zmusił ich do wycofania się. Okoliczni chłopi, którzy przybyli na targ, opuścili miasteczko na samym początku zamieszek. Noc z wtorku na środę i środa minęły spokojnie.

Adw. Rippel przed sądem

za znieważenie policji w czasie rozpędzania uczestników „marszu do Palestyny"

Warszawski koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych sądu grodzkiego w Warszawie zasiadł adw. Wilhelm Rippel, inicjator słynnego marszu młodzieży żydowskiej do Palestyny. Adw. Rippel odpowiada za znieważenie funkcjonariuszy policji, którzy pochód jego koło Pyr rozpędzili.

Sprawa wywołała w Warszawie duże zainteresowanie, specjalnie wśród zwolenników adw. Rippela i uczestników marszu, to też niewielka salka sądu grodzkiego zapełniona była do ostatniego miejsca.

Ze względu na przyjęcie wniosku o zbadanie dodatkowych świadków sąd sprawę odroczył.

Dziś zapadnie wyrok

w procesie sen. Malinowskiego przeciwko redaktorowi „Słowa Pomorskiego"

Warszawski koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

Na wstępie wczorajszej rozprawy z oskarżenia sen. Maksymiliana Malinowskiego przeciwko redaktorowi endeckiego „Słowa Pomorskiego" zabrał głos sam oskarżyciel, który stwierdził, że brał udział w życiu organizacji niepodległościowych, przeciwko którym zawsze występowała endecja i kler.

Rzecznik oskarżenia adw. Świątkowski wskazał na niedopuszczalne środki i metody walki politycznej.

Drugi rzecznik oskarżyciela adw. Franciszek Paschalski zwrócił uwagę sądu na owocną i pożyteczną dla społeczeństwa i państwa 40-letnią pracę sen. Malinowskiego. Obaj rzecznicy oskarżyciela wnosili o surowe ukaranie podsądnego.

Sąd zapowiedział ogłoszenie wyroku w dniu dzisiejszym.

Zrzeszenie lekarzy ubezpieczalni

występuje ze związku lekarzy P. P.

WARSZAWA, 19 maja. Odbyło się posiedzenie nowoobranej rady Zrzeszenia lekarzy ubezpieczalni społecznej w Warszawie, obejmującej m. stoł. Warszawę i tereny zamiejskie.

Przed dokonaniem wyborów nowego zarządu wpłynął wniosek o wystąpienie ze Związku lekarzy p. p. **z powodu przyjętej w dn. 9 b. m. na ogólnym zebraniu członków znanej uchwały o paragrafie aryjskim,** gdyż w myśl par 7 pkn. 2 statutu Zrzeszenie jednoczy wszystkich lekarzy zatrudnionych na terenie ubezpieczalni społecznej w Warszawie, stanowiąc organizację zawodową zamkniętą, powołaną do wykonywania umowy zbiorowej z instytucją ubezpieczeń społecznych.

Wniosek o wystąpieniu ze Zw. lekarzy p. p. został uchwalony.

Wykonanie tej uchwały polecono nowemu zarządowi.

Zrzeszenie liczy około 500 członków, którzy na zasadzie umowy ze Związkiem lekarzy, stawali się automatycznie jego członkami.

Katastrofa wodnopłatowca

przeznaczonego do przewozu pasażerów ponad Atlantykiem południowym

PARYŻ, 19.5. (PAT) — Z Antibes donoszą: Rozbił się tu wodnopłatowiec.

ANTIBES, 19.5. (PAT) — Według ostatnich wiadomości, katastrofa hydroplanu pociągnęła za sobą 3 śmiertelne ofiary oraz 2 osoby lekko ranne. Hydroplan skapotował i natychmiast spłonął od wybuchu benzyny.

Był to aparat, przeznaczony do przewozu pasażerów ponad Atlantykiem południowym.

Jak się odbył komers „Arkonii"
z udziałem Marszałka Rydza-Śmigłego

Jak już wczoraj donosiliśmy, że w lokalu Resursy Obywatelskiej w Warszawie, odbył się komers korporacji akademickiej „Arkonia" z okazji 58-lecia tego stowarzyszenia.

Na uroczystość „Arkonii" zjechali się **filistrzy z p. Sewerynem Czetwertyńskim i gen. Władysławem Andersem** na czele i członkowie czynni korporacji ze wszystkich stron Polski. Poza tym licznie reprezentowane były korporacje ściśle współżyjące z „Arkonią", a przede wszystkim wszyscy przedstawiciele korporacji akademickich środowiska warszawskiego.

Przybycie Marszałka

Komers „Arkonii" odwiedził **naczelny wódz armii polskiej Marszałek Edward Śmigły-Rydz.** O godzinie 20-ej p. Marszałek przekroczył progi Resursy w towarzystwie płk. Strzeleckiego i adiutantów, powitany przez prezydium związku filistrów i czynnej „Arkonii" w składzie następującym:

Gen. Wł. Anders, J. Pogorzelski, inż. T. Wędrowski, inż. J. Wojciechowski, oraz prezydium koła „Arkonii" w składzie: R. Nowicki, A. Tokarski, M. Hauke i St. Falkowski, założyciele „Arkonii" i zarząd Zw. Filistrów „Arkonii" w składzie: inż. E. Langner, inż. Łobko - Potopowicz, inż. W. Koszko i M. Zajdenbojtel, kuratorzy „Arkonii" — prof. Cz. Skotnicki, prof. Achmałowicz Osman, konwent seniorów korporacji warszawskich w składzie: inż. H. Pankiewicz, adw. J. Rabski, adw. Al. Heinrych, adw. Z. Stypułkowski, red. W. Drozdowski, adw. J. Czerwiński, inż. H. de Phull, adw. J. Pożaryski, adw. T. Wilski, inż. A. Wejtho, mag. J. Wejtho, R. Daszyński i wreszcie członkowie konwentów korporacji „Polonii" i „Jagiellonii".

W hallu dookoła ustawiły się **sztandary wszystkich korporacji warszawskich i wileńskiej „Polonii"**, wraz z asystą. W głębi hallu witali Marszałka studenci, członkowie „Arkonii", **posuwając się w dwuszeregu po schodach do pierwszego piętra.**

P. Marszałek przeszedł do przygotowanego dla niego pokoju, zdobnego w emblematy i pamiątki „Arkonii" i **kwadrans spędził na pogawędce z członkami konwentu seniorów oraz oficjalnymi przedstawicielami „Arkonii".**

Komers

W wielkiej sali Resursy, **uczestnicy zasiedli do sześciu długich stołów. Przy siódmym stole zasiadł Marsz. Śmigły-Rydz.**

Nad stołem głównym, nad miejscem prezydialnym wznosił się las sztandarów korporacyjnych. P. Marszałek, któremu oddano honorowe przewodnictwo komersu, powierzając techniczne inż. Wojciechowskiemu, **zajął miejsce prezydialne,** witany przez prezesa związku filistrów „Arkonii", inż. E. Langnera.

Konflikt „niepodległościowo-narodowy"

stole komersowym w najściślejszej zażyłości siedzą obok siebie

W czasie wspólnej uczty, wygłoszono szereg przemówień. — Rozpoczął je **filister adw. Wilski** mową o fizjognomii korporacji „Arkonia" i nastrojach wśród korporantów.

Mówił o dwuch korporacjach, które nigdy nie cierpią na brak dopływu młodych pokoleń, a są nimi: armia i korporacje. Przy przedstawiciele 58 roczników akademickich od roku 1879 do roku 1937.

Następnie mówca mówił o **konflikcie pomiędzy ideologią, zwaną niepodległościową, a ideologią narodową.** Młodzi dnia dzisiejszego i młodzi powojennych roczników akademickich **w olbrzymiej większości są w szeregach korporacji obozu narodowego.** Mówca zwracał uwagę, że korporacja, nazywająca się „obozem niepodległościowym", **cierpi na brak dopływu młodych roczników,** gdy tymczasem korporacja polityczna, nazywająca się „obozem narodowym" **gromadzi wielkie zespoły patriotycznej i gorącej młodzieży, wychowując ją w ideologii nacjonalizmu.**

Chociaż istnieje konflikt między ideologią narodową i t. zw. niepodległościową, jednakże nie ma go i być nie może między naczelnym wodzem a tymi, którzy stanowią jego główną siłę z pierwszego dnia mobilizacji. Absolutna wiara w to, jest duszą zgromadzenia. W atmosferze tej wiary musi znaleźć początek **dzieło pokoju wewnętrznego między polakami.**

Naród polski gospodarzem

„Członek" „Welecji", red. Wacław Drozdowski, mówił o ideologii organizacji korporacyjnych, zwracając uwagę, że „Arkonia" już od r. 1881 posiadała swój kodeks ideowy, okryty tajemnicą, ze względu na wrogów narodu polskiego. Dzisiaj ideologia korporacyjna głosi, iż **państwo jest prawną organizacją narodu, a wobec tego naród polski musi być gospodarzem na swojej ziemi.** Musi on prócz niepodległości politycznej, posiadać **pełną niepodległość gospodarczą.** Wśród członków ruchu korporacyjnego znajdują się ludzie, należący do różnych ugrupowań politycznych. Jednakże spójnia między nimi gruntowana jest na wzajemnym zaufaniu, bo nie wolno w korporacjach używać metod fałszu, obłudy i podstępu. Tę atmosferę osiągnięto w korporacjach dzięki temu, że oparto je na zasadach swojskości, **unikając ludzi, obcych rasą i tradycją i rodzinnymi.**

Przeciwko zarządzeniom rządu

Z kolei zabrał głos **student, członek „Arkonii", p. Kazimierz Bogusławski.** Mówił on o **bolączkach życia studenckiego i o represjach władz akademickich, które doprowadziły do zamknięcia wyższych uczelni.** Mówca dał wyraz nadziei, że przygotowywana obecnie ustawa o szkołach akademickich **nie wejdzie w życie,** oraz podkreślił, że **zawieszenie Bratnich Pomocy uznane jest przez młodzież za wielką i dotkliwą krzywdę.**

Następny mówca **filister „Aquilonii" p. Aleksander Heinrich** wygłosił przemówienie na temat „Młode pokolenie a armia". W przemówieniu tym p. Heinrich nakreślił historię udziału młodzieży akademickiej w walkach o granice Polski.

Mówca powiedział m. in.:

„Jak głębokie jest zaufanie dla armii w młodym narodowym pokoleniu inteligencji polskiej, stanowiącej naturalne przywództwo całego młodego pokolenia Polski, jest fakt, że **zaufania tego nie zdołały zniweczyć pewne czynniki w państwie, które nie rozumiejąc wartości młodego pokolenia, jedną miały tylko wobec niego postawę — represje".**

P. Heinrich zakończył przemówienie toastem na cześć armii polskiej.

Obrzęd „sztychowania"

Po jeszcze paru przemówieniach „Arkonii", nastąpił **obrzęd sztychowania.** Jest to uroczystość, w której przyjaciele ślubują sobie dozgonną wierność. — Obrzęd polega na tym, że dwu członków stowarzyszenia staje naprzeciwko siebie, wznosi w górę puchary i w pewnej chwili ujmuje w ręce rapiry. Po zdjęciu z głów czapek korporacyjnych, każdy z dwu przyjaciół nabija czapkę na ostrze rapira swojego kompana i składa mu ślubowanie przy dźwiękach pieśni obrzędowej.

Momentowi sztychowania ze szczególnym zainteresowaniem przyglądał się Marszałek Śmigły Rydz, po czym wygłosił następujące przemówienie:

Przemówienie Marszałka

Moi Panowie!

Pomimo, iż świeżo przebyta operacja gardła nie bardzo na to mi pozwala, nie mogę oprzeć się pragnieniu powiedzenia do was kilku słów.

Przede wszystkim chcę wam podziękować za zaproszenie mnie i danie mi możności spędzenia z wami paru chwil.

Na całość wyrazu i atmosfery waszego komersu składają się wielorakie elementy.

Obrzędowość i tradycja, do której słusznie przywiązujecie tak wielką wagę, a o której wartości tak dobrze wiemy, my, żołnierze, którzy musieliśmy odbudowywać przerwaną żołnierską tradycję polską — te elementy zbliżają was do wojska.

Pieśni wasze zawierają w sobie pierwiastki w sobie niefrasobliwe, wesołości i radości tak związane z młodością, ale poza tym są w nich tony zahaczające o ważne zagadnienia, których znaczenie jest nieprzemijające.

Wreszcie przemówienia wasze w sposób wyraźny poruszyły pewne ważne kwestie dzisiejszej Polski.

Jak w życiu sprawy frasobliwe splatają się z niefrasobliwymi. To jest naturalne.

Trzeba tylko umieć dla każdego z tych elementów wyznaczyć odpowiednie miejsce i odpowiednią rolę.

Gdy się tego nie potrafi — ma się zmarnowane życie.

W nawiasie dodam, że właśnie te sprawy frasobliwe, inaczej mówiąc, ważne i trudne, wywołują w męskiej duszy najwięcej radości i dumy.

Ja mogę o tym mówić.

Dlatego też chcę tym frasobliwym sprawom poświęcić chwilę w moim dalszym przemówieniu.

Z głęboką radością słuchałem słów, zwracających się do armii, a świadczących o zrozumieniu wartości cnót żołnierskich i ważności żołnierskości narodu.

Jestem głęboko przekonany, że w piersiach waszych bije dzielne żołnierskie serce i że wszyscy spełniliby-ście dobrze obowiązek żołnierski, gdyby trzeba było wrogowi zagrodzić drogę, prowadzącą do naszej ojczyzny. Jednak w tej chwili żyjemy w okresie pokojowym i ten okres musi Polska wykorzystać, aby się stać silną i potężną.

Wierzę, że naród polski ma przed sobą wielką przyszłość.

A jeśli tak jest — to polacy mają do odrobienia wielką robotę.

W tej robocie inteligencja polska ma dużą rolę do spełnienia, a młoda inteligencja polska swą siłą dynamiczną, entuzjazmem, temperamentem może stworzyć wielkie dzieło.

A należy pamiętać, że ten, kto pracuje i stwarza realne wartości, ten ma ostatecznie rację — a nie ten, kto tylko obserwuje.

Jestem przekonany, że praca w Polsce znajdzie się dla każdego, kto odpowiednio przygotowany charakterem i umysłem, ma chęć do tej pracy.

Moi panowie — przyszedłem tutaj nie tylko po to, aby spędzić wśród was kilka przyjemnych chwil i przypomnieć sobie młode lata, lecz przede wszystkim w tym celu, aby zamanifestować, iż wierzę w duszę młodzieży polskiej.

Głęboko ufam, że przyszłość, która jest przed wami, tej mojej wiary nie podkopie, ale ją wzmocni.

O ile chodzi o moją osobę, to umiem być konsekwentnym.

Na zakończenie życzę „Arkonii" jak najpiękniejszego rozwoju w braterstwie, rycerskości i patriotyźmie.

Część nieoficjalna

Gdy Marsz. Rydz-Śmigły skończył swe przemówienie, zabrał głos jeden z arkonów, który podziękował gościowi za piękne słowa i oświadczył, że **„Arkonia" poda przemówienie Marszałka do wiadomości studentów w całej Polsce.**

Pieśń „Gaudeamus" zakończyła oficjalną część komersu.

P. Marszałek w gronie członków konwentu seniorów udał się do przeznaczonego dla niego pokoju, gdzie **na pogawędce spędził pół godziny,** a następnie uczestniczył w dalszym ciągu komersu z programem nieoficjalnym. Śpiewano **pieśni wesołe; studenci, członkowie „Arkonii" wygłosili kilka monologów.**

Odjazd Marszałka

O godzinie 23.30 p. Marszałek Edward Śmigły - Rydz wstał od stołu i odprowadzany przez gospodarzy, udał się do samochodu. Młodzież korporacyjna w tym momencie szczelnie wypełniła balkon Resursy i gdy ruszył samochód naczelnego wodza, wśród ciszy nocnej rozległ się śpiew: **„Sto lat niech żyje nam".**

Marszałek odjechał w asyście **kilkunastu samochodów, zajętych przez członków „Arkonii".** Przed samochodem naczelnego wodza jechało auto **z powiewającym wielkim sztandarem korporacji „Arkonia".**

Wrażenie

Komers „Arkonii" z udziałem Marszałka Śmigłego - Rydza wywarł **duże wrażenie.** Jak wiadomo, poprzedzony on był **publicznym listem - odezwą** filistrów korporacji akademickich, ogłoszonym **we wszystkich pismach endeckich,** a nawołującym poszczególne skłócone **odłamy młodzieży narodowej do pogodzenia się.**

Jeden z mówców na komersie p. Heinrich **jest dawnym działaczem Młodzieży Wszechpolskiej** i był swego czasu przewodniczącym Naczelnego komitetu akademickiego, rozwiązanego przez ministerstwo oświaty jako organizacja samozwańcza.

Co pisze prasa

Rzeczą charakterystyczną jest reakcja prasy.

„Kurier Poranny", redagowany przez byłego działacza O. W. P. p. Piestrzyńskiego, pomija komers „Arconii" całkowitym milczeniem.

„Gazeta Polska" zamieszcza wyłącznie krótki komunikat o udziale Marsz. Śmigłego-Rydza w bankiecie, nie wspominając ani słowem, iż wygłosił on tam mowę.

Dokładne sprawozdania znaleźć możemy tylko w „Polsce Zbrojnej", organie kół wojskowych, oraz w organie legalnego ONR-u „A.B.C.". „Polska Zbrojna" podaje pełny tekst mowy generalnego inspektora sił zbrojnych, a „A.B.C." poświęca 60 wierszy przemówieniu p. Heinricha i 19 wierszy przemówieniu Marsz. Śmigłego-Rydza.

W kołach politycznych zwracają uwagę, że o mowie Marszałka nie został wydany komunikat PAT'a.

Na marginesie komersu „Arkonii" „Polska Zbrojna" pisze:

„Grono młodszych filistrów korporacji „Arkonia", którzy kilka lub kilkanaście lat temu opuścili mury wyższych uczelni, od dłuższego czasu zastanawiało się nad sytuacją w kraju. Wszyscy doszli zgodnie do wniosku, że sytuacja wymaga dążenia wszelkimi siłami do **usunięcia rozdźwięków w obozie narodowym.** Wyrazem tych dążeń była w pierwszym rzędzie odezwa filistrów polskich korporacji do studentów narodowców, **aby zaniechali wszelkich walk faktycznych między sobą i pracowali dla wzmożenia spójni i jedności obozu narodowego.**

W podpisaniu odezwy wzięli udział nie tylko członkowie korporacji „Arkonia", ale **także ich** przyjaciele z innych korporacji. Osiągnięto porozumienie i postawiono sobie za cel czuwać nad wprowadzeniem w życie ideowych założeń odezwy.

Jednocześnie z inicjatywą ugruntowania zgody wśród narodowców, „Arkonia" **postanowiła** dać wyraz swego stosunku do armii przez zaproszenie Naczelnego Wodza, Marszałka Śmigłego - Rydza na uroczysty komers 58-lecia swego istnienia".

Pogłoski o ustąpieniu ministra oświaty

„Kurier Polski" podaje notatkę treści następującej:

„W związku z uporczywie powtarzającymi się pogłoskami na temat nastąpić mającej dymisji min. Świętosławskiego, nabiera szczególnego znaczenia fakt, iż nie uznano za konieczną obecność na komersie „Arkonii" ministra W. R. i O. P. prof. Świętosławskiego, którego resortowi podlegają sprawy organizacji akademickich".

RABKA ZDROJOWISKO GÓRSKIE
WSKAZANIA LECZNICZE DLA DOROSŁYCH I DZIECI!

CASINO P. 4. 6. 8. 10 OSTATNI DZIEŃ
SHIRLEY TEMPLE
„Bogate biedactwo"
Młodzież szkolna i dzieci na wszystkie miejsca i seanse 80 gr.

KINO EUROPA Pocz. 4. 6 8. 10
DZIŚ PREMIERA!
WIELKI PODWÓJNY PROGRAM SENSACJI i HUMORU
I. W. Z. 6 nie wylądował...
W roli gł. JAMES CAGNEY
II. KŁOPOTY SPORTOWCA
z fenomenalnym komikiem
JOE BROWN'em
Ceny miejsc na wszystkie seanse od 80 gr.

POJAWIŁY SIĘ NAŚLADOWNICTWA BEZWARTOŚCIOWE. ABY OTRZYMAĆ ZNAKOMITY, PRAWDZIWY PROSZEK JAPOŃSKI, NALEŻY ŻĄDAĆ KATOL ZABIJA ROBACTWO, OWADY i T. P.

Prezes Byrka wyjeżdża do Bukaresztu

WARSZAWA, 19.5. (PAT) — W dniu 25 b. m. prezes Banku Polskiego Wł. Byrka udaje się do Bukaresztu z rewizytą do gubernatora Banku Rumuńskiego p. Constantinescu, który bawił w Polsce w lutym bież. roku.

Dyscyplinarki za niepunktualność

Warszawski koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

Kontynuowane przez p. premiera Sławoj - Składkowskiego inspekcje w urzędach państwowych dla sprawdzenia punktualności, pociągnęły za sobą szereg dyscyplinarek w stosunku do niepunktualnych urzędników.

W archiwum państwowym w Warszawie, gdzie podczas inspekcji p. premier zastał tylko dwie urzędniczki, wytoczono dyscyplinarki 7 urzędnikom.

Piorun uderzył w zbiornik spirytusu

Olbrzymi pożar na terenie firmy „Aquavit" w Poznaniu

Fabryka papieru Putlackiego spłonęła doszczętnie

POZNAŃ, 19 maja. (PAT). — Dziś po południu przeszła nad Poznaniem **gwałtowna burza, połączona z oberwaniem się chmury. Ulice zamieniły się w rwące potoki, zalewając szereg piwnic.**

Piorun uderzył w zabudowania firmy „Aquavit" przy ulicy Małe Garbary, wzniecając groźny pożar.

POZNAŃ, 19 maja. (PAT). — Pożar fabryki „Aquavit" tylko częściowo został zlokalizowany. **Zabudowania sąsiedniej fabryki papieru Putlackiego spłonęły doszczętnie.** W związku z tym straciło pracę 80 osób. Również **zniszczone zostały częściowo zabudowania firmy Goździewicz oraz uszkodzone budynki rzeźni miejskiej.**

KREM COLIBRI WODA BRZOZOWA do włosów DRA DRALLE'GO

Na miejscu pożaru pracują wszystkie oddziały straży ogniowej. Porządek utrzymują liczne kordony wojska i policji.

Pożar został spowodowany uderzeniem pioruna w zbiornik ze spirytusem, od którego zajęły się budynki fabryczne. Zbiornik zawierał kilkanaście tysięcy litrów spirytusu.

Godz. 8 wieczór. Zbiornik płonie w dalszym ciągu. **Ugasić go nie można, gdyż wszelkie próby grożą ponownym podsyceniem ognia z powodu wypływającego spirytusu w czasie akcji.**

Zbiornik ten musi się wypalić do końca. Dokoła zbiornika przedsięwzięto szereg środków ostrożności, tak, że **pożar nie grozi już rozszerzaniem się na okoliczne domostwa.**

Ofiar w ludziach nie było, jedynie **kilka osób odniosło lekkie obrażenia w czasie ucieczki z zagrożonych miejsc.**

Od żaru, bijącego z płonącego zbiornika **wygięły się boczne tory kolejowe, prowadzące do fabryki.** Dwa inne sąsiednie zbiorniki spirytusu udało się straży ogniowej uratować, przy czym **z jednego z nich zaczął już wypływać płonący spirytus na ulicę.** Zdołano jednak niebezpieczeństwo opanować, obecnie więc cała akcja ratunkowa ogranicza się do pilnowania płonącego zbiornika, który się będzie palił przez dłuższy jeszcze czas.

Katastrofa budowlana w Warszawie

Dom — kamienica runął na Litewskiej

WARSZAWA, 19.5. (PAT) — **Ubiegłej nocy przy ul. Litewskiej wydarzyła się katastrofa budowlana, która na szczęście nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach.**

We wspomnianym miejscu wznoszona jest kamienica, doprowadzona już do 4-go piętra. W ciągu dnia wczorajszego robotnicy słyszeli jakieś głuche trzaski we frontowej ścianie i na polecenie kierownictwa budowy podparli ją specjalnym rusztowaniem.

Koło godz. 0,30 mieszkańcy sąsiednich domów zbudzeni zostali ogłuszającym hukiem. Masa gruzu i cegieł runęła z wysokości 4-go piętra, zasypując podwórze budującego się domu. Ocalała jedynie ściana zabezpieczona rusztowaniem. W przyległym do nowej kamienicy domu też zarysowały się ściany i zaczął odpadać tynk. Kilka okien wypadło wraz z ramami. W całym domu powypadały szyby i pootwierały się drzwi. Lokatorzy w popłochu opuszczali mieszkania.

Na miejsce katastrofy przybyła w nocy policja i komisja inspekcji budowlanej. Powierzchowne oględziny stwierdziły, że powodem katastrofy w nowym domu był lichy materiał, użyty do budowy, zaś zbyt głębokie fundamenty osłabiły ściany sąsiedniej kamienicy.

Lokatorzy tego domu w obawie przed dalszymi następstwami zostali dziś rano ewakuowani.

Umowa handlowa z Włochami

przewiduje przywóz textry do Polski

Warszawski koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

W dniu 18 maja r. b. podpisany został w Rzymie, w wyniku rokowań rozpoczętych w końcu lutego r. b., układ kontyngentowy oraz układ płatniczy (rozrachunkowy). W najbliższym czasie podpisana będzie związana z układem kontyngentowym i płatniczym umowa turystyczna oraz układ finansowy.

Dowiadujemy się z kół gospodarczych, że w podpisanej wczoraj umowie polsko - włoskiej przewidziany jest wywóz z Włoch do Polski (kontyngent nieustalony dotychczas) ciętego włókna bez obniżki cła autonomicznego.

Drugie małżeństwo ks. Windsoru

przepowiada jasnowidząca angielka

LONDYN, 19.5. — „Daily Mirror" ogłasza przepowiednie znanej angielskiej jasnowidzącej Ann-Marica w sprawie małżeństwa ks. Windsoru.

Jasnowidząca twierdzi, że małżeństwo księcia będzie bardzo burzliwe i krótkotrwałe. Młodej parze urodzi się dziecko, które zajmie całą uwagę przyszłej księżnej. Dziecko to czeka świetny los. Ks. Windsoru w 50 roku życia wstąpi po raz drugi w związki małżeńskie

Podróż w nieznane...

LONDYN, 19.5. (PAT) Z Tours donoszą, że ks. Windsoru z małżonką opuszczą zamek Cande natychmiast po ślubie i udadzą się w kierunku na razie niewiadomym.

Wczoraj podpisano intercyzę na podstawie odrębności majątkowej

Nogi Ci się pocą? Stosuj proszek DINOL

Wypadek samochodowy pod Lwowem

Jedna osoba zabita, druga ciężko ranna

JAWORÓW, 19.5. (PAT) — **Dziś o godz. 4,30 rano wydarzył się na szosie Lwów — Szkło tragiczny wypadek samochodowy.**

Samochód, będący własnością dr. Romanowskiego z Przeworska, uległ rozbiciu z przyczyn dotychczas nieustalonych. Jadący w nim dr. Ryszard Romanowski zginął na miejscu, zaś towarzysz jego dr. Eugeniusz Maślak ze Lwowa odniósł ciężkie rany.

Na miejsce katastrofy przybył wkrótce starosta powiatowy z Jaworowa, Kosowski, wraz z lekarzem powiatowym dr. Lewińskim, który udzielił pierwszej pomocy dr. Maślakowi w zakładzie zdrojowym w Szkle.

Beethoven, Goethe i Mozart

mają być niedostępni dla żydów niemieckich

BERLIN, 19 maja. (ŻAT.). — W rozmowie z przedstawicielem „National - sozialistische Partei - Korrenspondenz" komisarz rządu do spraw żydowskiej działalności kulturalnej w Niemczech Hans Hinkel omówił sprawy tej działalności i oświadczył m. in.: „Należy uważać za zamknięty proces odżydzania niemieckiego życia kulturalnego.— Związek żydowskich Kulturbundów w Niemczech kierować się musi w swej działalności następującymi wskazówkami: Imprezy są urządzane wyłącznie przez żydów i dla żydów; wszyscy członkowie Kulturbundu muszą posiadać legitymacje z fotografiami; propaganda imprez żydowskich i ich omawianie jest ograniczone do prasy żydowskiej; programy są cenzurowane przez komisarza Hinkela".— Co się tyczy programów, Hinkel zaznaczył, że obejmują one utwory autorów żydowskich oraz tych nie - żydowskich, którzy „przypadkiem" potraktowali tematy z dziejów żydowskich. — Tacy autorzy, jak Molier, Szekspir, Verdi, Johann Strauss, Shaw, Ibsen zajmują poważne miejsce w programach Kulturbundów. „Należy jednak uważać za bezcelność, jeśli w programach wypływają takie nazwiska jak Beethoven, Goethe i Mozart, celem bowiem tej instytucji nie jest nadawanie treści niemieckiej imprezom, organizowanym dla żydów". Hinkel obłudnie dodaje, iż „należy dać żydom możność rozwijania własnych zdolności duchowo - twórczych".

Konferencja Beck — Eden

LONDYN, 19.5. (PAT) — **Dziś o godz. 11 minister Beck udał się do Foreign Office i odwiedził min. Edena. Rozmowa ministrów spraw zagranicznych Polski i W. Brytanii, przy której obecny był również ambasador Raczyński, trwała całą godzinę. Minister Beck odwiedził następnie stałego podsekretarza stanu Foreign Office sir Roberta Vansittarta i odbył z nim również dłuższą rozmowę.**

Minister Spaho w Warszawie

WARSZAWA, 19.5. (PAT) — **Dziś o godz. 9,30 przybył do Warszawy jugosłowiański minister komunikacji dr. Mehmet Spaho.**

Maria Jasnorzewska Pawlikowska

laureatką nagrody literackiej Krakowa

KRAKÓW, 19.5. (PAT) — W dniu dzisiejszym odbyło się posiedzenie sądu konkursowego nagrody literackiej m. Krakowa.

W wyniku obrad jury przyznało nagrodę m. Krakowa za rok 1937 Marii Jasnorzewskiej - Pawlikowskiej za wydany ostatnio tom poezji p. t. „Balet powojów".

Centrala hitlerowska

wykryta została we Wiedniu

WIEDEŃ, 19.V (PAT.) — Władze austriackie wpadły na trop centrali narodowo - socjalistycznej na terenie Austrii. Organa kontroli granicznej znalazły u jednego z narodowych socjalistów notatki, zawierające dokładne adresy i wykazy. osób, **które zeszłego roku rzucały bomby cuchnące na placu Opery w Wiedniu i w wielkich magazynach towarowych.**

Dotychczas aresztowano **6 narodowych socjalistów, którzy odpowiadać będą za czyny, podpadające pod ustawę o ochronie państwa.**

6.000 osób bez dachu

wskutek gwałtownych deszczów w Ameryce

MONTREAL, 19.V (PAT.) — Skutkiem gwałtownego tajania śniegów i ulewnych deszczów, **wezbrały ogromnie rzeki prowincji Ontario.** Rzeka Thames (Tamiza), przepływająca przez miasto Londyn (prow. Ontario), **wezbrała do tego stopnia, że zalała część tego miasta, pozbawiając przeszło 6.000 osób dachu.**

Skutkiem podmycia powodzią nasypów kolejowych, **wykoleił się też pociąg na linii Montreal - Chicago, co pociągnęło za sobą śmierć pięciu osób.**

Powódź w Turyngii

BERLIN, 19.V (PAT.) — Dolina Blankenburg w Turyngii została **nawiedzona klęską powodzi. Szereg miejscowości stoi pod wodą.** Szczegółów brak.

Królewska para włoska

gośćmi regenta Horthy'ego w Budapeszcie

BUDAPESZT, 19.5. (PAT) — **Regent Horthy z małżonką podejmował dzisiaj wieczorem obiadem włoską parę królewską oraz księżniczkę Marię.**

Pod koniec bankietu regent Horthy wygłosił przemówienie, wznosząc toast na cześć gości.

Król włoski odpowiadając przypomniał łączące oba kraje odwieczne więzy, wzmocnione protokułami rzymskimi.

Listy miłosne ocalały

od pożaru, który strawił „Hindenburga"

WASZYNGTON, 19.5. (Tel. wł.) — Gdy po strasznej katastrofie sterowca „Hindenburg" przeszukiwano na lotnisku Lakehurst jego szczątki dla usunięcia resztek bagażu, pozostawionego tam przez pasażerów i załogę, znaleziono prawie nietknięte przez ogień walizy podręczne i torebki ręczne.

Najciekawszy wszakże okaz stanowiła paczka związanych sznurkiem i niczem nie osłoniona, a pomimo to w całości zachowanych listów miłosnych, które, jak się okazało, stanowiły własność pewnego marynarza, należącego do załogi sterowca.

Zmarł Jan Mrozowski

Warszawski koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

Zmarł w Warszawie, w 73 roku życia, znany i ceniony w szerokich sferach kraju, cieszący się również uznaniem fachowych kół zagranicą, wybitny prawnik i zasłużony działacz społeczny ś. p. Jan Mrozowski.

CAPITOL Dziś i dni następnych!
Wspaniały podwójny program!
I. „Poświęcenie"
Poemat miłosny reżyserii V. S. VAN DYKE'A
II. „Krwawe Perły"
Film erotyczno-obyczajowy reż. SAM WOODA
Ceny miejsc na wszystkie seanse od 54 gr.

— Ci ludzie wysoko zajdą! — powiedział ktoś o uczestnikach polskiej wyprawy w Himalaje.

*

Król duński, Chrystian X, obchodzący obecnie dwudziestą piątą rocznicę wstąpienia na tron, odznacza się bardzo wysokim wzrostem.

Sam chętnie żartuje na ten temat.

— Nie wiem — powiedział niedawno — czy przejdę do historii Danii jako wielki król, ale na pewno, jako... wysoki król!

*

Chrystian X złożył kiedyś wizytę pewnej sędziwej dunce, liczącej 105 lat. Staruszka była szczęśliwa, lecz bynajmniej nie zdradzała zakłopotania odwiedzinami dostojnego gościa.

W toku rozmowy król powiedział:

— Przypuszczam, że niecodziennie gości pani u siebie króla?

— Oczywiście, że nie — odparła z miejsca staruszka, — ale Najjaśniejszy Pan też chyba niecodziennie odwiedza kobiety liczące 105 lat!

*

...jedyny dobry interes w dzisiejszych, kryzysowych czasach to pożyczka hypoteczna na grunt... się nie przejmować!

Marsz. Śmigły-Rydz w Wilnie

Dziś uroczystość promocji na doktora h. c. uniwersytetu St. Batorego

Wileński koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

Dziś przybywa do Wilna Marszałek Śmigły - Rydz na uroczystości promocji na doktora honoris causa uniwersytetu Stefana Batorego.

Podczas pobytu swego w Wilnie marszałek Śmigły - Rydz ma być między innymi podejmowany przez wileńską korporację akademicką „Polonia".

O godzinie 21.10 rozgłośnie Polskiego Radia transmitować będą z Wilna uroczystość promocji na doktora honoris causa uniwersytetu Stefana Batorego Marszałka Śmigłego - Rydza.

Bomby zapalające nad Amorebieta

List posła francuskiego do Bluma z prośbą o wydanie zarządzeń dla ochrony statków w Hiszpanii

BILBAO, 19.5. (PAT) — Korespondent Havasa donosi, że wszystkie ataki powstańców skierowane były wczoraj na Amorebieta, które dziś od świtu było gwałtownie bombardowane przez artylerię. Jednocześnie samoloty powstańcze dokonały kilku nalotów, zrzucając na miasto wielką ilość bomb zapalających i wybuchowych. Zniszczenie miasta jest bardzo poważne. Ludność została ewakuowana.

Walka trwa nadal w okolicach podmiejskich, przyczym powstańcy ponieśli poważne straty.

PARYŻ, 19.5. (PAT) — 17 samolotów rządowych, które wylądowały na lotnisku w Pau, nie opuściły dotychczas tej miejscowości Samoloty te zostały zatrzymane do chwili, gdy rada ministrów powzięcie odpowiednią decyzję w tej sprawie.

Jak informuje „Le Matin", odlotowi tych samolotów do Hiszpanii sprzeciwił się głównie kierownik kontroli międzynarodowej granic francuskich płk. Lunn, który we wtorek popołudniu specjalnie przybył w tej sprawie do Pau.

PARYŻ, 19.5. (PAT) — Deputowany paryski Vaillant - Couturier zamieszcza list, adresowany do premiera Bluma, w którym przywódca komunistów prosi o wydanie wszelkich zarządzeń, niezbędnych dla ochrony statków, wynajętych przez komitet pomocy Bilbao.

Projekt ustawy

o zasadach nieinterwencji wniesiony będzie do sejmu

Warszawski koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

Rząd polski, stosując się również do zasady nieinterwencji w hiszpańskiej wojnie domowej, wydał w sierpniu ub. roku odpowiednie rozporządzenia.

Obecnie, jako uzupełnienie dawnych przepisów, przedłożono izbom ustawodawczym projekt ustawy, na mocy której statkom handlowym, płynącym pod polską banderą, nie wolno przewozić broni do Hiszpanii oraz Marokka. Statki podlegać będą specjalnej kontroli. Ponadto min. przemysłu i handlu w porozumieniu z min. spraw zagranicznych ma prawo wydawania ograniczeń w polskiej komunikacji morskiej z Hiszpanią.

Za przekroczenie przepisów grozi kara aresztu do dwuch lat lub grzywna nieograniczonej wysokość względnie obydwie kary łącznie.

Niemcy łamią konkordat

Kardynał Chicago ostro krytykuje politykę Rzeszy wobec kościoła

CHICAGO, 19.5. (PAT) — Kardynał Mundelein, arcybiskup Chicago wygłosił na zjeździe duchowieństwa w diecezji chicagowskiej w obecności przeszło 500 księży przemówienie, poddające w ostrych i dosadnych słowach krytyce politykę nar. - socjalistyczną wobec kościoła katolickiego w Rzeszy niemieckiej. Kardynał Mundelein postawił zarzut rządowi Rzeszy, iż narusza konkordat oraz inscenizuje procesy przeciwko działaczom katolickim dla celów propagandy wewnętrznej. Rząd Rzeszy — twierdził kardynał — uskarża się na propagandę, prowadzoną przeciwko Rzeszy zagranicą, gdy tymczasem u siebie w kraju dla celów propagandy wewnętrznej urządza procesy religijne, które nie mają przykładów w historii. Obecnie kościół katolicki w Rzeszy niemieckiej nie ma głosu, a jeżeli biskupi mówią, to słowa ich są przygłuszane propagandą rządową. Kościół katolicki w Niemczech niewątpliwie znajdzie siły, aby przeciwstawić się tej akcji, my zaś ze swej strony w Ameryce możemy tylko okazać mu nasze współczucie w czasach ciężkich doświadczeń.

Podejrzane zebrania brydżowe

Ryzykowne podrygi zamierającego kabaretu politycznego

„L'Intransigeant" publikuje artykuł swego specjalnego sprawozdawcy, który podaje poniższe trzy prawdziwe wydarzenia z Monachium, niezwykle charakterystyczne dla życia w Trzeciej Rzeszy:

„Radca sądu krajowego organizuje ze swymi przyjaciółmi dwa stoły brydżowe. Ośmiu graczy, którzy spotykają się każdej niedzieli, postanawia za każdym razem grać w mieszkaniu innego z partnerów. A więc co dziewiąty tydzień spotykają się u tego samego partnera. Po upływie pół roku takiej kolejki radcy sądowemu składa wizytę portier i oświadcza:

„Panie radco sądowy, musiałem stwierdzić, że u pana od kilku miesięcy odbywają się periodyczne zebrania bez zezwolenia władz. Gdybym nie znał pana tak dobrze i gdybym nie miał przed panem tyle respektu, to musiałbym zameldować o tych tajnych zebraniach Gestapo, co zresztą jest moim obowiązkiem. Ale chcę panu oszczędzić przykrości i dlatego wzywam pana, aby pan zaprzestał urządzania tych zebrań".

Aczkolwiek radca sądowy wyjaśnił portierowi prawdziwą przyczynę tych „periodycznych zebrań", portier pozostał przy swym mniemaniu i gra w brydża została przerwana.

*

Pewien urzędnik państwowy, wierzący katolik, ma syna, który uczęszcza do gimnazjum i wychowany został w wierze swego ojca. Chłopiec otrzymuje pewnego dnia w szkole polecenie wygłoszenia referatu przeciwko dogmatowi nieomylności papieża. Gdy dowiedział się o tym ojciec - urzędnik, natychmiast odwiedził dyrektora szkoły i zaprotestował przeciwko temu. Dyrektor zgadza się, że przytoczone przez ojca argumenty są słuszne, oświadcza jednak, że nie on jest kompetenty w tej sprawie, lecz „führer" młodzieży hitlerowskiej w szkole. Wobec tego ojciec zwraca się do tego „führera", 18-letniego chłopca, i przedkłada mu swój protest. Na to otrzymuje od tego młodzieńca następującą odpowiedź:

„Panie radco, stwierdzam, że nie słyszałem tego, co mi pan przed chwilą powiedział, gdyż w przeciwnym wypadku byłbym zmuszony zakomunikować o pańskim proteście panu ministrowi spraw wewnętrznych. Daję panu do jutra ostateczny termin do zdecydowania się na udzielenie swemu synowi zezwolenia na wygłoszenie przepisanego referatu, lub też wraz z odmową zechce mi pan wręczyć swą prośbę o dymisję".

*

Czy naród znosi bez sprzeciwu ten autorytatywny reżym? Oficjalnie nikt nie protestuje. Przy niektórych okazjach można jednak stwierdzić, że wielu niemców marzy o zupełnie innym życiu. Oto dowód: Siedzę w jednym z kabaretów o starej tradycji. Nie wymienię nazwy tego kabaretu. Oglądam program średniej wartości. Publiczność słabo oklaskuje, prawie jakby z przyzwyczajenia. Jak we wszystkich autorytatywnych krajach, gdzie zabronioną jest wszelka krytyka, kabaret polityczny wymiera. Zamierzam wejść, ale jeden z kolegów powstrzymuje mnie: „Poczekajmy jeszcze na skecz". Ma to być jednoaktówka. Jedna z osób żegna się z przyjacielem, który ma opuścić Niemcy.

— Sepp, czyż to dla ciebie nie znaczy opuścić Monachium, Bawarię i nasze piękne Niemcy? Zupełnie nie smucisz się?

— Nie wiem. Zależy od punktu widzenia, pod jakim będziemy to rozpatrywać. Wiesz, powiedziano mi, że jest w Europie kilka krajów, gdzie jeszcze dziś można bardzo dobrze żyć!

Przy tych słowach wybuchają frenetyczne oklaski. Widzowie spoglądają na siebie z uśmiechem. Po chwili robi się znowu zupełnie cicho, bowiem ściany mają uszy.

Sdn.

Dziś sejm

Na porządku dziennym I czytanie projektów

Warsz. koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

Na porządku dziennym pierwszego dzisiejszego posiedzenia sejmu marszałek postawił pierwsze czytanie 11 projektów ratyfikacyjnych, a także te wszystkie większe projekty ustaw w pierwszym czytaniu, które znajdują się w dekrecie p. Prezydenta o zwołaniu sesji. Posiedzenie prawdopodobnie będzie bardzo krótkie, gdyż pierwsze czytania, jak wiadomo, nie wywołują dyskusji.

Adw. Jan Dąbrowski

bronić będzie Chaskielewicza

Warsz. koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

Dowiadujemy się, że w procesie Chaskielewicza o zabójstwo wachmistrza Bujaka w Mińsku Mazowieckim wystąpi jako obrońca jeszcze jeden adwokat chrześcijanin, Jan Dąbrowski, znany z obrony w procesie brzeskim.

Wypadek samochodowy

ambasadora tureckiego

KRAKÓW, 19.5. (Tel. wł.). — W Mogile pod Krakowem zderzył się samochód em. płk. Wojtowicza z autem, w którym jechał ambasador Turcji w Warszawie.

Samochód ambasadora uległ uszkodzeniu, a jedna z osób jadących autem płk. Wojtowicza odniosła lekkie obrażenia.

Red. Ścieżyński

u p. premiera

WARSZAWA, 19.5. (PAT) — Pan prezes rady ministrów przyjął dziś prezesa związku dziennikarzy R. P. red. M. Ścieżyńskiego.

„Głos Poranny"
nabyć można w Teofilowie, Inowłodzu i okolicznych letniskach u p. Lewenberga.

Poseł Hiszpanii

przybywa wkrótce do Warszawy

Warszawski koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

Dowiadujemy się, że w najbliższych dniach opuszcza Polskę przybyły niedawno do Warszawy charge d'affaires rządu republiki hiszpańskiej, który otrzymał nominację do Argentyny na posła, natomiast do Warszawy przybędzie poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny rządu republiki hiszpańskiej, b. profesor uniwersytetu w Sewilli, Pedro.

„Mein Kampf"

na indeksie

Organ katolików niemieckich na Śląsku „Deutsche in Polen" powołując się na źródła dobrze poinformowane donosi, że w najbliższych dniach Watykan ogłosi, iż książka Hitlera „Mein Kampf" znajduje się na indeksie.

Wiadomość powyższa, którą powtórzyły również dzienniki zagraniczne, jak dotychczas nie została nigdzie zaprzeczona.

Publiczność francuska głosuje

za klasyczną tragedią i klasyczną komedią

Dyrekcja komedii francuskiej przeprowadziła wśród publiczności ankietę. Na zapytanie, jakiego rodzaju sztuki odpowiadają najbardziej publiczności, większość głosujących opowiedziała się za klasyczną tragedią i klasyczną komedią. — Piąta część zaledwie odpowiedzi padła na sztuki współczesne i prawie tyleż na sztuki historyczne i romantyczne. Wypowiadano się w tej ankiecie również na tematy praktyczne, a mianowicie za zniesieniem napiwków dla służby teatralnej, proponując raczej podniesienie ceny biletów o 1 franka.

Aby przywrócić w teatrach atmosferę elegancji w okresie trwania wystawy świastowej, przy kasach wielu teatrów mają być wywieszone napisy, że do lóż i krzeseł wpuszczane będą tylko osoby w strojach wieczorowych.

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Duszkiewiczowej, Zgierska 87, J. Hartmana, Brzezińska 24, W. Rowińskiej, Plac Wolności 2, A. Perelman i S-ka, Cegielniana 32, W Danieleckiego, Piotrkowska 127, F Wójcickiego, Napiórkowskiego 27, K. Kempfiego, Karolewska 48.

ZAPISY DZIECI DO SZKÓŁ. — W nadchodzący poniedziałek, dnia 24 b. m. rozpoczną się w Łodzi zapisy dzieci do szkół powszechnych.

Zapisy trwać będą przez 3 dni t. j. do 26 b. m. włącznie i podlegać mu będą dzieci urodzone w latach od 1924 do 1930.

Przy zapisie dzieci do szkół powszechnych należy przedstawić metrykę urodzenia i świadectwo szczepienia ospy.

POBÓR ROCZNIKA 1916. — Dziś o godz. 8 rano obowiązani są stawić się przed komisją poborową nr. 1 (Ogrodowa 34) mężczyźni rocznika 1916, zamieszkali na terenie III komisariatu policji, których nazwiska rozpoczynają się od liter: S, U. Przed komisją poborową nr. 2 (ul. Piotrkowska nr. 165) powinni się stawić mężczyźni rocznika 1916 zamieszkali na terenie VII komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: A, B, C, D, E.

Przy bladej, szaro - żółtej cerze, przygasłych oczach, złym samopoczuciu, ogólnym przygnębieniu, ciężkich snach, zaleca się pić przez kilka dni zrana na czczo szklankę wody gorzkiej **Franciszka-Józefa.** Zal. przez lek.

DZIAŁALNOŚĆ KARNO - ADMINISTRACYJNA. — Jak wiadomo, rozporządzeniem p. wojewody łódzkiego zarząd miejski w Łodzi został uprawniony do nakładania kar w wymiarze nie przekraczającym 20 zł. grzywny lub 3 dni aresztu w formie nakazów karnych za niektóre wykroczenia podlegające orzecznictwu karno - administracyjnemu (dotychczasowe kompetencje starostwa grodzkiego).

Działalność karno - administracyjna wydziału w pierwszym kwartale 1937 roku ilustrują następujące dane statystyczne: Doniesień karnych (spraw) otrzymano — 2,326, ostrzeżeń udzielono — 145, nakazów karnych wydano 1,081, tytułów wykonawczych do wykonania skierowano — 18, umorzono spraw 8, wniosków karnych do starostwa grodzkiego (w sprawach poważniejszych wykroczeń) wysłano 55, spraw uznanych za całkowicie załatwione — 140.

1.500 sezonowców czeka na pracę

Delegacja bezrobotnych w redakcji „Głosu Porannego"

Do redakcji „Głosu Porannego" zgłosiła się wczoraj przed południem liczna delegacja bezrobotnych sezonowców. Przybyli celem wypowiedzenia swych żalów, przedstawienia swych trosk i tragicznych perypetii, związanych z poszukiwaniem pracy.

Ogółem przybyło do redakcji 20 robotników. Rośli mężczyźni, o energicznych, choć wymizerowanych twarzach, o silnych rękach, które nie mają roboty.

W imieniu delegacji przemówił najstarszy z pośród nich, pięćdziesięcioletni mężczyzna, jeśli tak można powiedzieć „inwalida kanalizacyjny"; człowiek, który w ciągu kilkuletniej pracy w kanałach miejskich nabawił się reumatyzmu i artretyzmu.

Mówił krótko, lecz przedstawił sprawę jasno. — Dobrze ją przetrawił podczas bezczynnych dni i bezsennych nocy. Przedstawił ją zgodnie z wolą licznej delegacji, bo nikt mu zaimprowizowanej mowy nie przerywał, nikt nie zaprzeczał.

— Jest w Łodzi — powiedział delegat — ponad 1.500 byłych robotników sezonowych, którzy przez wiele lat pracowali na robotach publicznych. Ludzie ci niezliczoną ilość razy chodzili do zarządu miejskiego, do funduszu pracy, ale w magistracie oświadczano im, że nie ma pieniędzy na rozszerzenie robót sezonowych i zatrudnienie wszystkich sezonowców, którzy dawniej na robotach pracowali, a z funduszu pracy odsyłano ich do magistratu. Byli, a niezatrudnieni sezonowcy czynią ciągłe starania o pracę, ale bezskutecznie. Teraz są bardziej zrozpaczeni, aniżeli dawniej. Bo sezon jest w pełni, pracę mieli otrzymać w początkach maja najpóźniej, a tymczasem do dziś los ich jest niepewny. Jeśli nie zostaną zatrudnieni w najbliższych dniach stracą prawo do zapomóg, dzięki którym utrzymywali się przez zimowe miesiące. Teraz cierpią formalnie głód. Zasiłki dawno już wyczerpali, pomoc zimowa już się skończyła, a widoki na uzyskanie pracy są minimalne.

— Pan premier Składkowski — oświadczyli robociarze — zapewnił podczas obiadu w ministerstwie spraw wewnętrznych robotników, że dążeniem samorządów powinno być jak największe zatrudnienie bezrobotnych, że prędzej czy później wszyscy dostaną pracę. Dlaczego dają nam głodować? Prosimy redakcję, aby gorący nasz apel wydrukowała, by się nad nim zastanowiły władze miejskie.

Należy zaznaczyć, że na miejskich robotach pracuje obecnie ponad 3000 robotników po 5 dni w tygodniu.

Zarząd miejski twierdzi, że brak mu funduszów na zwiększenie liczby pracujących. Bezrobotni żądają pracy, nie licząc się z sytuacją finansową miasta.

Jak rozwiązać ten problem; jak zrealizować słuszne postulaty robotników?... **rt.**

IWONICZ-ZDRÓJ
Sezon ulgowy trwa do 20 czerwca
Zł. 153.- ryczałt za pobyt 3-tygodniowy
Żądajcie prospektów

Handlarz żywym towarem

aresztowany został przez policję łódzką

Wydział śledczy w Łodzi dokonał sensacyjnego aresztowania. Zatrzymany został mianowicie znany handlarz żywym towarem i właściciel kilku lupanarów w Argentynie, Szlama Szpigelman.

Aresztowanie nastąpiło w przeddzień wyjazdu Szpigelmana do Buenos Aires z nową ofiarą.

Szpigielman, z pochodzenia polak, przeniósł się z Warszawy do Buenos Aires przed kilkunastu laty. Próbował różnych fachów, a wreszcie chwycił się najbardziej popłatnego choć kolidującego z kodeksem karnym. Zaczął się zajmować dostarczaniem młodych dziewcząt do lupanarów. Proceder dawał duże zyski i wkrótce Szpigelman stał się jednym z głównych udziałowców kilku domów publicznych, rozsianych gęsto po Argentynie.

Przed kilku tygodniami Szpigelman odwiedził Warszawę. Poznał tu 17-letnią Rojzę Głowaczower i nawiązał z nią romans, obiecując jej ojcu, znanemu zresztą w Warszawie farmazonowi, uchodzącemu w sferach przestępczych za „króla nabieraczy", że się z nią ożeni.

Istotnym jednak powodem zainteresowania dla młodej przystojnej panny była chęć zasilenia „przedsiębiorstw' w Buenos Aires „świeżym towarem".

I niewątpliwie eskapada udałaby się, gdyby nie fakt, że policja skrzętnie badając personalia Szpigelmana utożsamiła rzekomego bogatego kupca ze znanym handlarzem żywym towarem.

Szpigelman został poddany ścisłej obserwacji. Kiedy wreszcie przyjechał do Łodzi, wraz z Głowaczowerówną został tu aresztowany przez wywiadowców brygady obyczajowej.

Po wstępnym przesłuchaniu Szpigelman odesłany został do Warszawy i tam osadzony w areszcie. Głowaczowerówna zaś wróciła do domu.

Dochodzenie trwa i ujawnia coraz ciekawsze momenty z bujnej karjery ujętego handlarza żywym towarem.

DINOL Płyn — przy poceniu pach proszek — przy poceniu nóg od **POTU**

Projekt umowy zbiorowej

w łódzkim przemyśle gastronomicznym

Związki kelnerów i kuchmistrzów opracowały projekt umowy zbiorowej z przedsiębiorstwami gastronomicznymi w Łodzi. Projekt ten przewiduje angażowanie i wydalanie pracowników i robotników za pośrednictwem związków zawodowych, dalej projekt ustala normy urlopowe dla kelnerów (dotychczas nie korzystali oni z płatnych urlopów) oraz taryfę płac dla kuchmistrzów.

Projekt umowy zbiorowej był onegdaj dyskutowany na zebraniu w stowarzyszeniu właścicieli restauracji województwa łódzkiego, które zasadniczo zaakceptowało zasadę zawarcia umowy zbiorowej, jednak sprzeciwiło się niektórym punktom, dotyczącym zmiany warunków pracy.

Celem omówienia spornych kwestii, inspektor pracy III okręgu zwołał na 28 b. m. pierwszą wspólną konferencję stron.

Strajk w cegielniach

Pertraktacje o umowę zbiorową zostały rozbite

Pod przewodnictwem inspektora Wyrzykowskiego odbyła się wczoraj konferencja, zwołana **celem omówienia warunków nowy umowy zbiorowej w przemyśle ceramicznym Łodzi.**

W czasie obrad **doszło niespodzianie do incydentu: mianowicie właściciele cegielń cofnęli proponowaną podwyżkę płac.—** Na konferencjach dotychczasowych robotnicy żądali 15 proc. podwyżki, pracodawcy zaś ofiarowali tylko 10 proc. Wczoraj inspektor pracy zaproponował kompromisowe załatwienie sprawy, **wysuwając koncepcję podwyższenia płac o 12 proc.** Delegaci robotników propozycję tę przyjęli, natomiast producenci oświadczyli, że mogą udzielić co najwyżej 7 proc podwyżki płac.

W odpowiedzi na to robotnicy oświadczyli, iż uważają takie postawienie sprawy za zerwanie rokowań i odpowiadają na to proklamowaniem strajku.

Strajk ten, jak się dowiadujemy, wybuchł jeszcze w dniu wczorajszym.

Apelacja Szaniawskiego

odbędzie się 31 b. m. w Warszawie

Jak się dowiadujemy, w dniu 31 maja w sądzie apelacyjnym w Warszawie odbędzie się rozprawa przeciwko Tadeuszowi Szaniawskiemu, który w dniu 11 lutego r. b. skazany został przez sąd okręgowy w Łodzi na 12 lat więzienia za zabójstwo Berkowicza i Zendela oraz za usiłowanie zabójstwa Wajszanda i Rubinsztajna. Skargę apelacyjną wnieśli obrońcy Szaniawskiego: adw. Grochowski, adw. Kowalewski i apl. Zabłocki. Idzie ona w kierunku złagodzenia kary ze względu na rzekome działanie Szaniawskiego w obronie własnej i jego młody wiek oraz nastrój w jakim popełnił swój krwawy czyn.

Wycieczka DO WIEDNIA
1. VI. — 14. VI. zł. 135.-
Do Jugosławii 1—21. VI
ze zwiedzeniem Wiednia i Budapesztu — zł. 335.—
Do Paryża 1—15. VI
przez Wiedeń i Szwajcarję
koleją do Wiednia, autokarem przez Tyrol — Szwajcarję
Francję — zł. 485.—
Powyższe ceny obejmują wszelkie przejazdy, zwiedzanie oraz hotele i utrzymanie przez cały czas. Ilość miejsc ograniczona.
Informacje i zapisy:
Polskie Biuro Podróży
„UNION LLOYD", Łódź, Piotrkowska 42, tel. 107-87

Dalsze burzenie ruder

Elegancki narożnik z wielką kawiarnią zostanie wybudowany przy zbiegu ul. Andrzeja i Al. Kościuszki

Jak wiadomo z polecenia inspekcji budowlanej przy zarządzie miejskim, parterowy domek frontowy przy ul. Piotrkowskiej 94 zostanie rozebrany. Niezależnie od powstałego w związku z tym sporem między właścicielami domu, a jego lokatorami (przedsiębiorstwo handlowe i zakład fryzjerski), rozbiórka rozpocznie się w dniu 1 czerwca.

Oprócz tego do końca maja zburzonych zostanie jeszcze 6 domków drewnianych na Bałutach. Lokatorzy tych domów przed ewakuacją otrzymają z magistratu po 60 zł. na koszta przeprowadzki.

W czerwcu rozebranych zostanie dalszych 6 domków bałuckich.

W najbliższych dniach zostanie również zburzony dwupiętrowy dom murowany przy ul. Andrzeja nr. 12. Na jego miejscu będzie wybudowana czteropiętrowa kamienica z elegancką kawiarnią.

KURSY GOTOWANIA NA GAZIE Z KONKURSEM

Dyrekcja Gazowni Miejskiej w Łodzi, celem zademonstrowania publiczności łódzkiej najnowszych zdobyczy oszczędnościowych przy gotowaniu na gazie — urządziła pierwszy w Łodzi kurs gotowania na gazie w sklepie gazowni, przy ul. Piotrkowskiej nr. 40.

Pierwszy etap kursów obejmował instruktorskie przykłady w postaci gotowania na gazie, pieczenia ciast i smażenia. W następnej turze, to jest 13 maja r. b. odbyły się już pierwsze lekcje gotowania na gazie, wykonane przez kursistki, na trzeciej lekcji w dniu 18 maja r. b. odbędzie się już ostateczny konkurs na najoszczędniejsze zużycie gazu przy smażeniu mięsa i t. p., między innymi również w aparatach „Le Prodige".

Nie możemy w tej chwili przewidzieć ostatecznych wyników całego konkursu, lecz na podstawie tego, cośmy widzieli, możemy stwierdzić, że sprawa stosowania gazu w kuchni ze względu na czystość i wygodę, zwłaszcza w porze letniej, kiedy kuchnia wręcz głowa daje niemożliwą nieraz do zniesienia temperaturę, winna zachęcić każdą panią domu do użytkowania gazu tym bardziej, że gotowanie na gazie nie jest drogie.

Dla przykładu wystarczy zaznaczyć, że na gotowanie obiadu na 4 osoby, składającego się z 5 dań, zużytkowały pracownice domowe na owym kursie Gazowni Miejskiej:

Nr. 4 zużytkowała 367 litrów gazu po 0,22 gr. = groszy 8.07.

Nr. 3 zużytkowała 412 litrów gazu po 0,22 gr. = 9.06.

Nr. 2 zużytkowała 422 litry gazu po 0,22 gr. = gr. 9.28.

Nr. 5 zużytkowała 449 litrów gazu po 0,22 gr. = groszy 9.88.

Wynika z tego, że gaz staje się z dnia na dzień coraz tańszym środkiem paliwa w każdym gospodarstwie domowym. Każda gospodyni, ociągając się z założeniem instalacji gazowej w mieszkaniu, szkodzi wyłącznie samej sobie, cofając rozwój swego gospodarstwa wstecz. Wystarczy spojrzeć na powyższe zestawienie cyfrowe, aby się przekonać, że gaz jest rzeczywiście tanim środkiem opałowym.

Zgłoszenia na następny kurs gotowania na gazie przyjmowane są w sklepie Gazowni, przy ul. Piotrkowskiej nr. 40, telefon 121-08.

Zatarg w wędliniarniach

nie został jeszcze zlikwidowany

Wczoraj rozeszły się pogłoski, jakoby trwający strajk w łódzkich wędliniarniach żydowskich został już definitywnie zlikwidowany na podstawie osiągniętego porozumienia.

Jak się dowiadujemy, pogłoska ta okazała się przedwczesna. **Strajk robotników w wytwórniach wędlin oraz ekspedientów trwa w dalszym ciągu.**

Zderzenie motocykla z autem

Dwaj synowie właściciela cegielni ranni

Wczoraj przed południem przy zbiegu ulic Brzezińskiej i Harcerskiej miało miejsce **katastrofalne zderzenie samochodu półciężarowego z motocyklem, na skutek którego 2 osoby odniosły ciężkie obrażenia cielesne.**

Ulicą Brzezińską jechał motocykl, prowadzony przez 17-letniego Jerzego Wenske, syna właściciela cegielni (Szosa Zgierska 87). Z tyłu na siodełku siedział brat kierowcy 21-letni Alfons Wenske.

Z przeciwnej strony nagle **nadjechał samochód półciężarowy,** należący do Spółdzielni mleczarsko - jajczarskiej (Al. Kościuszki 29), prowadzony przez szofera Romana Bukowskiego.

Motocyklista chcąc ominąć jakiegoś przechodnia **gwałtownie skręcił w bok i wpadł na samochód.** Nastąpiło zderzenie. Obaj młodzieńcy **wypadli z siodełek na bruk.** Motocykl uległ zniszczeniu. Również auto zostało lekko uszkodzone.

Do rannych braci Wenske wezwano pogotowie ratunkowe, lekarz którego **stwierdził u Jerzego Wenskego złamanie prawej nogi, zaś u Alfonsa Wenskego ogólne obrażenia.**

Po nałożeniu prowizorycznych opatrunków, **ofiary katastrofy odwiezione zostały do szpitala Ewangelickiego, przy ul. Północnej.**

Jak się okazało, kierowca motocyklu nie posiadał prawa jazdy. —

Papiery państwowe

za zaległe składki ubezpieczalni

Zakład ubezpieczeń społecznych w jednym z ostatnich okólników zezwolił ubezpieczalniom społecznym na przyjmowanie od pracodawców na pokrycie zaległości z tytułu składek ubezpieczeniowych powstałych przed dn. 1 stycznia 1936 roku papierów procentowych pupilarnych państwowych lub przez państwo gwarantowanych oraz papierów procentowych emitowanych przez instytucje lub przedsiębiorstwa pracujące w kraju po kursie, ustalanym co miesiąc przez zakład ubezpieczeń społecznych.

Przyjmowanie papierów rozpocznie się w dn. 1 czerwca. — Papiery procentowe przyjmowane będą po kursie o 10 pkt. wyższym od kursu giełdowego, wzgl. orientacyjnego, jednego z ostatnich siedmiu dni poprzedniego miesiąca, który ustalany będzie na każdy miesiąc przez zakład ubezpieczeń społecznych, na podstawie notowań giełdy warszawskiej lub innej giełdy, działającej na terenie Rzeczypospolitej.

Po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł 18 maja r. b. w szpitalu wojskowym w Toruniu nasz jedyny ukochany syn

b. p. WIKTOR PRASZKIER

Magister praw, podchorąży W. P. — przeżywszy lat 24.

Pogrzeb odbędzie się w Łodzi, w czwartek, dn. 20 maja o godz. 2.30 po poł., o czym zawiadamiają zrozpaczeni

Rodzice

„Towarzystwo podróży rozrywkowych"

„Wystawowy" sposób wyłudzania pieniędzy od naiwnych

Z Warszawy donoszą:

Jeszcze nie otwarto wystawy międzynarodowej w Paryżu, a już oszuści zdołali wykorzystać sytuację i zorganizowali „wycieczkę", wyłudzając od szeregu naiwnych pieniądze na ten cel: Po różnych miasteczkach województwa warszawskiego, łódzkiego i lubelskiego pojawili się „agenci" nieistniejącej firmy turystycznej „Towarzystwo podróży rozrywkowych", przed stawiali prospekty i przyjmowali zapisy na wycieczkę do Paryża na początek lipca. Wycieczka ta, obliczona bardzo tanio, bo po 250 złotych wraz z paszportem, wizami i dziesięciodniowym pobytem w Paryżu, w dobrym hotelu wraz z utrzymaniem, nęciła niejednego, który chciałby wykorzystać w ten sposób urlop letni. Pobierano zadatek w wysokości 100 złotych. — Po pewnym czasie kandydat, który zapisał się na wycieczkę, otrzymywał z Warszawy przez pocztę potwierdzenie zapisu wraz z zawiadomieniem, iż o dniu wycieczki będzie oddzielnie zawiadomiony.

Gdy mieszkaniec Lublina p. Szwarcberg postanowił zrezygnować z wyjazdu i przybył do Warszawy po odbiór zadatku, dowiedział się, iż padł ofiarą oszustwa. W wyniku dochodzenia oszustów aresztowano w liczbie 9 osób. Są to znani farmazoni warszawscy i prowincjonalni, którzy już nieraz wpadali na tego rodzaju „intratne" pomysły. Na czele bandy stał popularny Michał Krajewski, niejednokrotnie notowany, jako oszust.

Głęboko wstrząśnięci przedwczesnym zgonem naszego kochanego przyjaciela

Wiktora Praszkiera

magistra praw

składamy Rodzinie wyrazy najgłębszego współczucia

PRZYJACIELE

Dnia 19 maja r. b. zmarła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach w wieku 84 lat nasza ukochana siostra i ciotka

B. P.

CECYLJA z LOTTÓW KAPŁANOWA

wdowa po profesorze Gimnazjum we Włocławku.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu przedpogrzebowego nastąpi w czwartek, dnia 20-go b. m., o godz. 14-ej.

STROSKANA RODZINA

Dnia 18 maja 1937 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł nasz ukochany syn, ojciec i brat

WACŁAW PRESS

przeżywszy lat 34.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś, w czwartek, o godz. 4 po poł. z domu przedpogrzebowego przy cmentarzu żydowskim, o czym zawiadamiają

Matka, synek i rodzeństwo

Odznaczenia

po lustracji p. premiera

Jak się dowiadujemy zostali odznaczeni krzyżami zasługi następujący obywatele województwa łódzkiego:

ZŁOTYM KRZYŻEM ZASŁUGI:

Rudzki Bronisław z Piotrkowa

Pęczalski Karol-Zenon z Brzezin

Szaniawski Tadeusz Edmund ze Zd. Woli

Świercz Jan, prez. m. Zgierza

Inż. Barszczewski Wacław Jan z dyr. budowy kanalizacji i wodociągów w Łodzi

Vogel Alfred, nacz. ruchu Ł. E. K. D.

SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI:

Węgorzewski Edward z Piotrkowa

Łaziński Ludwik z Głowna

Kozłowski Wacław z Brzezin, burmistrz

Dr. Szyszkowski Witold Stanisław z Tomaszowa Maz.

Czaplicki Zygmunt z Sieradza

Grzybowski Włodzimierz, burmistrz z Rudy Pabian.

Szpakiewicz Jan, leśniczy ze Zgierza

Braun Tadeusz z wydz. opieki społecznej w Łodzi

Mag. Włodarek Marian z Łodzi

Sawicki Bolesław, rolnik z Wygiełkowa.

BRĄZOWYM KRZYŻEM ZASŁUGI:

Samborski Stan., rolnik z Piotrkowskiego

Barczyński Jan, tkacz ze Zd. Woli

Sztopel Zenon z Aleksandrowa

Szczepaniak Stanisław z Buska

Bruzio Józef, rolnik z Liskowa.

Odznaczenia te pozostają w ścisłym związku z niedawno przeprowadzoną przez premiera Sławoja - Składkowskiego inspekcją robót publicznych na terenie województwa łódzkiego.

Wymienieni obywatele odznaczeni zostali za zasługi na niwie organizacji niesienia pomocy zimowej bezrobotnym i najbiedniejszym oraz w dziedzinie uruchomienia i organizacji robót publicznych.

TEATR i MUZYKA

TEATR MIEJSKI

Dziś o godz. 20.30 przedostatnie powtórzenie frapującej sensacji Speyera „Adwokat i zabójca". Ceny zniżone.

W piątek, w sobotę i w niedzielę o godz. 20.30 pełna ostrej satyry i śmiałości komedia Vaszary'ego „Małżeństwo".

W sobotę o godz. 16-ej po cenach zniżonych „Gdzie diabeł nie może".

OSTATNIE WYSTĘPY JARACZA

W niedzielę, dnia 23 maja b. roku nieodwołalnie kończą się gościnne występy mistrza Jaracza i całego świetnego zespołu teatru „Ateneum".

Komedia satyryczna „Woźny i minister", poruszająca najbardziej aktualne sprawy polityczne, wzbudziła zainteresowanie.

Dziś oraz jutro o godz. 20.30 w dalszym ciągu „Woźny i minister".

W pełnych próbach komedia A. de Hertza „Zamieszaj".

Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZTUKI

W najbliższą niedzielę, dnia 23 maja o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w instytucie propagandy sztuki, w parku Sienkiewicza, uroczyste otwarcie nowej wystawy, na całość której złożą się prace: grafików francuskich oraz Ludwiki Pinkusewicz z Warszawy (obrazy olejne) i Felicji Pacanowskiej z Łodzi (grafika).

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA

Staraniem sekcji odczytowej oddziału Ł. Cz. Krzyża, w niedzielę, 25 maja o godz. 12.30 w sali P.C.K., przy ulicy Piotrkowskiej 203-5 dr. Lamentowski wygłosi odczyt n. t. „Jak walczyć z chorobami niezakaźnymi u dzieci" — Wstęp bezpłatny.

Nauka chodzenia przez radio

Mikrofony na ulicy Piotrkowskiej

Łódzkie starostwo grodzkie, pragnąc unormować ruch pieszy i kołowy na terenie naszego miasta, organizuje wespół z zarządem m. Łodzi w dniu 23 maja dzień nauki chodzenia. Z uwagi na ważność sprawy, rozgłośnia łódzka opracowała specjalny program, który niewątpliwie ułatwi zadanie organizatorom, a z drugiej strony zorientuje mieszkańców w intencji tej pożytecznej imprezy. W ciągu bieżącego tygodnia speakerzy wygłaszać będą specjalne hasła i slogany zaczerpnięte z kardynalnych zasad opracowanych dla przechodniów.

Poza tym wygłoszone zostaną specjalne na ten temat pogadanki. Pierwsza pogadanka nadana została w dniu wczorajszym w opracowaniu ligi drogowej, drugą usłyszymy dziś o godz. 16.00 w opracowaniu Touring - Klubu, jutro zaś mówić będzie przedstawiciel Automobil Klubu (godz. 16,05). Niezależnie od tego rozgłośnia łódzka we własnym zakresie nadała w ramach rozmowy z dziećmi specjalną pogadankę na temat zachowania się na ulicy.

W sobotę, dnia 22 maja o godz. 15,40 rozgłośnia łódzka nada ze swego studia specjalne słuchowisko p. t. „Nieporozumienie na ulicy" w wykonaniu artystów scen łódzkich.

W dniu nauki chodzenia t. zn. w niedzielę, dnia 23 maja nastąpi inauguracja dnia przed mikrofonem łódzkim o godz. 8,21 rano. Dzień nauki chodzenia zainauguruje starosta grodzki dr. Mostowski.

Wieczorem rozgłośnia łódzka zainstaluje swoje mikrofony przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Przejazd, skąd nadana zostanie transmisja z ulicy. Reportaż przeprowadzi red. Benedykt Stefański.

Sklepiki szkolne

muszą być jedynie punktami dystrybucyjnymi

Dowiadujemy się, że minister Światy wyda w najbliższym czasie zarządzenie w sprawie prowadzenia t. zw. sklepików szkolnych. Sklepiki te, konkurujące z handlem detalicznym, odbierają kupcom branży papierniczej zarobki. Sklepiki takie często zakupują towary u hurtowników. Obecnie wydane będzie zarządzenie, na mocy którego sklepiki szkolne będą traktowane tylko jako punkty dystrybucyjne i będą musiały kupować towary u detalistów.

Adw. Wajcman contra J. Szwajdler

Proces apelacyjny odbędzie się w piątek

W sądzie apelacyjnym w Warszawie znajdzie w nadchodzący piątek swój epilog głośna w swoim czasie sprawa adw. Wajcman — Szwajdler. Jak wiadomo b. radny Jan Szwajdler na jednym z gorących posiedzeń rozwiązanej rady miejskiej, w trakcie awantury, nazwał adw. Wajcmana „dezerterem", czym adw Wajcman poczuł się dotknięty i zaskarżył radnego endeckiego do sądu.

Szwajdler skazany został z art. 256 k. k. na 150 zł. grzywny za obrazę adw. Wajcmana.

Od wyroku tego odwołały się obydwie strony. Pełnomocnik adw. Wajcmana, mec. Wachtel w apelacji domagać się będzie zmiany kwalifikacji przestępstwa i skazania b. radnego Szwajdlera z art. 255 k. k. o zniesławienie. Adw. Kowalski, jako rzecznik skazanego Szwajdlera domagać się będzie uniewinnienia swego klienta i towarzysza partyjnego.

Otwarcie plaży

i basenu w Helenowie

W najbliższą sobotę, dnia 22 b. m. będą uruchomione baseny i plaża w Helenowie. Prace nad przygotowaniem plaży są na ukończeniu i w sobotę będzie oddana do użytku publiczności. Szereg inwestycji, jak przyrządy gimnastyczne i teren do gier sportowych, parasole ocieniające, muzyka z płyt, często zmieniana woda w basenach, dobra komunikacja tramwajowa — oto atuty, które ściągać będą do Helenowa spragnionych słońca i orzeźwiającej kąpieli łodzian.

Pierwsza ofiara kąpieli

Przez 3 godziny straż ogniowa szukała topielca

Wczoraj zanotowaliśmy pierwszy w tym roku w Łodzi wypadek utonięcia w czasie kąpieli

W stawie Cymermana na Chojnach naprzeciw kościoła kąpało się wiele osób.

Nagle jeden z kąpiących się 18-letni Tadeusz Perka (Niecała nr. 3) natrafiwszy na głębię począł tonąć i niebawem skrył się pod wodą.

Zaalarmowano straż ogniową. Na miejsce przybył IX pluton, który przez trzy godziny bosakami szukał ciała topielca.

Wreszcie o godzinie 7.30 znaleziono zwłoki Perki. Przewieziono je do prosektorium.

Posterunek policji w Chojnach wdrożył dochodzenie.

Stanisław Kwiatkowski

ma do odebrania rentę

Konsulat generalny Rzplitej Polskiej w Lille (Francja) poszukuje Stanisława Kwiatkowskiego, lat 24 urodzonego w Horst, Westfalia (Niemcy), syna Franciszka i Rozalii z Piotrowskich.

Poszukiwania Kwiatkowskiego trwają w związku ze sprawą przypadającej mu renty od władz francuskich.

Wszelkie wiadomości, mogące przyczynić się do ustalenia miejsca pobytu Kwiatkowskiego urząd śledczy w Łodzi prosi podawać najbliższemu urzędowi policyjnemu.

Nowe przepisy dla rowerzystów

Dzieci do lat 12 nie będą mogły używać rowerów

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie ma być wydane rozporządzenie ministrów komunikacji i spraw wewnętrznych o używaniu rowerów na drogach publicznych. Według tego rozporządzenia, tabliczki rejestracyjne dla rowerów, ważne będą na przeciąg dwuch lat. kształt, barwę i wymiary tabliczek oraz treść napisu ustalać będzie ministerstwo komunikacji.

Opłaty za tabliczki wykupione w pierwszym roku na okres dwuletni wynosić będą 4 zł., wykupujący tabliczkę w drugim roku płacić będzie 3 zł. Z otrzymanych kwot 2 zł. przeznaczone będą na Państwowy fundusz drogowy, reszta zaś na rzecz gminy.

Rowerów nie wolno będzie używać na drogach publicznych małoletnim do lat 12-tu.

Każdy rower będzie musiał być zaopatrzony w hamulec, szkielko odblaskowe koloru czerwonego i sygnał ostrzegawczy. Z nastaniem mroku obowiązuje latarka, rzucająca światło bezbarwne.

Rozporządzenie zabrania osobom jadącym na rowerze: 1) jazdy środkiem zamiast przy prawej krawędzi jezdni z wyjątkiem wypadków wyprzedzania innych pojazdów; 2) jazdy dwuch lub więcej rowerów obok siebie; 3) wożenia innej osoby; 4) jazdy bez trzymania ręka mi kierownicy; 5) czepiania się podczas jazdy innych pojazdów; 6) używania innych sygnałów ostrzegawczych oprócz dzwonków; 7) prowadzenia zwierząt oraz wożenia na rowerze przedmiotów o wymiarach, zagrażających bezpieczeństwu ruchu.

Winni przekroczeń będą karani w drodze administracyjnej.

Delegacja wojsk zachodnio-afrykańskich

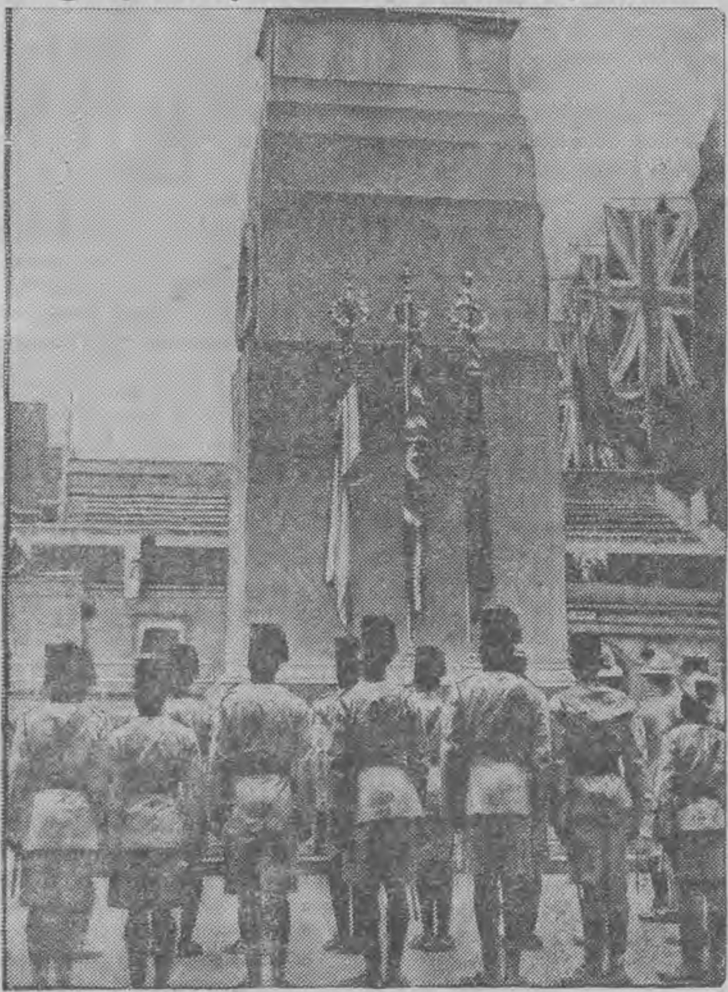

przybyła do Londynu na uroczystości koronacyjne i przy tej okazji złożyła wieńce przy pomniku poległych w Whitehall.

Jutro sprawa Antczaka

Powództwo w wysokości symbolicznej złotówki wnosi wdowa i sieroty po Glicensztajnie

Jak już donosiliśmy, w dniu jutrzejszym na wokandzie łódzkiego sądu okręgowego znajdzie się sprawa zabójcy Glicensztajna i Chelemnera, Jana Antczaka.

W imieniu wdowy i sześciorga dzieci Glicensztajna powództwo cywilne w wysokości symbolicznej złotówki wnosi adw. Łazarz Wachtel.

Walka ze wścieklizną

Wypuszczenie psa bez kagańca pociąga za sobą kary

W związku z zanotowanymi wypadkami wścieklizny u psów, władze łódzkie, jak się dowiadujemy, przedsięwzięły kroki w kierunku przeciwdziałania ew. szerzeniu się wścieklizny wśród psów na terenie Łodzi.

Organa policyjne otrzymały zarządzenie dopilnowania, by na ulicach nie wałęsały się psy bez kagańca. Właściciele takich psów będą pociągani do odpowiedzialności karnej.

Wczoraj na terenie Łodzi zanotowano 2 wypadki pogryzienia przez psy. Na ulicy Rzgowskiej pogryziona została przez psa Stanisława Świątek (Rzgowska 115). Właścicielce psa Bronisławie Biegańskiej (Rzgowska 111) policja spisała protokół.

Z tego samego tytułu pociągnięto do odpowiedzialności karnej Aleksego - Pawła Mencla (Brzezińska 40), którego pies pogryzł Antoninę Herman (Brzeska 16).

Ofiary pogryzienia opatrzyli lekarze, aplikując rannym surowicę przeciw wściekliźnie.

GRAND-KINO
Dziś poraz ostatni!
Najpiękniejszy film wiedeński
Sylwetki
Rewelacyjna zniżka cen!
Na I-szy seans od 85 gr.
na wiecz. seanse od 1.09
Jutro premiera wspaniałego filmu p. t. Tańczący pirat

Nadużycia w spółdzielni drzewników

Z Warszawy donoszą:

Dowiadujemy się, iż na terenie pewnej spółdzielni drzewników wykryto poważne nadużycie jednego z kierowników tej instytucji. Lustracja wykryła brak w kasie kwoty ponad 100 tys. złotych. Kierownik został aresztowany. Lokal spółdzielni przy ulicy Króla Alberta 12 został opieczętowany. Dalsze dochodzenie w toku.

Adw. Rabski skarży

Adw. Janusz Rabski wytoczył proces redaktorowi „N. Przeglądu" o zniesławienie i obrazę w artykule p. t. „Wychrzczona endecja". Autor artykułu, przedrukowanego z „Epoki", zarzucił adw. Rabskiemu hypokryzję, właściwą wielu antysemitom, w których żyłach płynie krew semicka. „...trudno nie przypomnieć — pisał „N. Przegląd" — że jednym z twórców Oeneru był adw. Janusz Rabski, syn Władysława Rabskiego, zajadłego endeckiego publicysty, ożenionego z czystej krwi semitką..."

Adw. Rabski wytaczając proces o zniesławienie stwierdził, że nie jest synem Władysława Rabskiego, lecz Witolda i Stanisławy z Klimków Rabskich. Poza tym oświadcza, iż nigdy twórcą Oeneru nie był

Po zbadaniu tych okoliczności sąd skazał redaktora na 1 miesiąc aresztu z zawieszeniem i 500 zł. grzywny.

STOSUNKI GOSPODARCZE POLSKO - PALESTYŃSKIE

Staraniem Klubu Inteligencji żydowskiej, odbędzie się we wtorek, dn. 25 b. m. w lokalu klubu wykład inż. Józefa Thona, dyrektora polsko - palestyńskiej Izby handlowo - przemysłowej w Warszawie, w którym referent omówi m. in. następujące zagadnienia: Żydzi polscy w Palestynie. Rzut oka na rozwój stosunków gospodarczych polsko - palestyńskich. Umowa clearingowa między Polską a Agencją Żydowską. Jej znaczenie dla emigracji żydowskiej z Polski oraz dla gospodarstwa narodowego Palestyny w chwili obecnej.

W części towarzyskiej zebrania klubowego dyr. inż. J. Thon, który na zaproszenie generalnej dyrekcji „Polskich linii lotniczych" brał udział jako reprezentant polsko - palestyńskiej izby handlowej w pierwszym locie do Palestyny — przyrzekł podzielić się wrażeniami z pierwszego lotu Warszawa — Tel - Awiw. — Wstęp wyłącznie dla członków klubu i zaproszonych gości.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Kolarze Wimy w mistrzostwach drużynowych Polski

W niedzielę 23 b. m. odbędzie się na trasie Chorzów — Sochaczew — Łowicz i z powrotem na dystansie 150 klm. wyścig szosowy o mistrzostwo drużynowe Polski.

W wyścigu tym weźmie udział mistrz okręgu łódzkiego Wima. Wima wysyła zespół złożony z Kołodziejczyka, Jaskólskiego, Leśkiewicza, Rykheila i Wójcika (rezerwowy: Schütz).

Prócz Wimy w mistrzostwie drużynowym Polski startować będzie 5 następujących klubów: Fort-Bema i WTC z Warszawy, „H. Cegielski" i Związek Strzelecki z Poznania oraz reprezentacja okręgu krakowskiego.

Nowi ludzie staną na czele ŁOZB

W nadchodzącą sobotę, delegaci łódzkich klubów bokserskich wybiorą nowe władze na rok sprawozdawczy 1937-38.

Po wielu latach do głosu dochodzi opozycja, która w składzie klubów: Zjednoczone, Geyer, Kruschender i Sokół zebrała swą pracą nieznaczną ale wystarczającą dla objęcia władz, ilość głosów.

Łódź, w przeciwieństwie do innych miast ma znikomą ilość wyrobionych sportowo i organizacyjnie działaczy sportowych. Ciągle powtarzają się te same nazwiska działaczy, to też intrygujące jest pytanie, kto stanie na czele nowego zarządu ŁOZB. i kto wejdzie w skład jego władz.

W kołach sportowych przebąkiwują, że na prezesa ŁOZB. przewidziany jest p. płk. Werliński, na wiceprezesów: pp. inż. Tarchalski i Milsz, do Wydziału Sportowego p. Wiankowski a Spraw Sędziowskich p. Kordasz. — Ile prawdy w tym wszystkim — przekonamy się w sobotę.

Kraków—Vienna 1:1

KRAKÓW, 19.5. (PAT) — W środę odbył się w Krakowie mecz piłkarski między wiedeńską Vienną i reprezentacją Krakowa. Zawody zakończyły się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1 (0:1). Wynik ten krzywdzi zespół Krakowa, który zasłużył na zwycięstwo.

Lekkoatleci mają już trenera

Łódzki okręgowy związek lekkoatletyczny zaangażował na przeciąg roku trenera dla lekkoatletów lokalnych, znanego sprintera ŁKS-u mgr. Radwańskiego. Trener Radwański rozpocznie pracę z dniem 25 b. m. Zaangażowanie stałego trenera przyczyni się niechybnie do podniesienia poziomu lekkiejatletyki w okręgu łódzkim.

Sportowcy-robotnicy jadą do Warszawy

W niedzielę odbędą się w Warszawie eliminacyjne zawody bokserskie przed ustaleniem reprezentacji robotniczej Polski na tegoroczną olimpiadę robotniczą w Antwerpii. Na zawody te wysłanych będzie ośmiu pięściarzy łódzkiego Turu i Gwiazdy. Tego samego dnia odbędzie się w stolicy święto sportu robotniczego, w programie którego przewidziane są mecze Łódź — Warszawa w piłce nożnej, grach sportowych, lekkoatletyce i t. d.

Otwarcie sezonu torowego odłożone

ŁOZK projektował otworzyć sezon torowy w Łodzi najbliższej niedzieli 23 b. m. Zaszła jednak konieczność przełożenia otwarcia sezonu torowego na termin późniejszy (najprawdopodobniej 5 czerwca), gdyż jedyny tor kolarski w Łodzi w Helenowie wymaga naprawy, która obecnie jest przeprowadzana. ŁOZK zamierza w tym sezonie organizować również torowe imprezy kolarskie w Helenowie w godzinach wieczorowych przy świetle elektrycznym.

Szabo w formie

Szabo, świetny biegacz węgierski jest już w formie. Onegdaj startował on na meetingu w Guyla (Węgry) i ustanowił nowy rekord swego kraju na dystansie 3000 mtr. Czas 8,30. Szabo spotka się w czerwcu w Budapeszcie z Nojim.

Kelen, znany w Polsce długodystansowiec węgierski startował we Wiedniu i wygrał 5 klm. w czasie 14,59,8, Na tych samych zawodach exmistrz świata czech Douda, rzucił kulą na przeszło 15 mtr.

*

Mistrz olimpijski w chodzie anglik Whitlock startował w Epsom na 20 mil ang. (32,186 klm.), przegrywając niespodziewanie do swego rodaka Stanleya Fletschera w czasie 2:47:54,6. Czas Whitlocka wynosił 2:49:19.

Hakoah—Gwiazda dzisiejszy mecz bokserski

W dniu dzisiejszym odbędzie się o godz. 20-ej w lokalu Hakoahu przy ul. Piotrkowskiej 61 ciekawy towarzyski mecz bokserski Hakoah — Gwiazda, w ramach którego rozegrane zostaną walki następujących pięściarzy (na pierwszym miejscu podajemy zawodników Hakoahu): Rosman — Wajnberg, Lieberman — Ginsburg, Tauber — Paumzecer, Zelman — Bęczkowski, Goldberg — Ilew, Białystok — Birenbaum, Zylberberg — Gensław i Waldman — Federman.

Eric Fernihough

na swym aerodynamicznym motocyklu podczas wyścigu na torze w Londynie.

PALACE
Pocz. o 4-ej.
Ceny miejsc od g. 4—5 od 80 gr.
Na wiecz. seanse od zł 1.09
Najmelodyjniejszy film sezonu reżyserii znakomitego M. Turżańskiego
PRZY KOMINKU
W roli gł.: Król cyganów
ALFRED RODE
na czele orkiestry cygańskiej oraz chóru cyganów Alexa Iblesco.

Elżbieta BERGNER
w filmie „Jak wam się podoba"
Następny program kina „CASINO"

Eksport do Palestyny-podcięty!

Pomoc wywozowa na ten rynek została skasowana

Donosiliśmy niedawno, iż podpisany polsko - palestyński układ clearingowy wyłącza z zakresu wzajemnych rozrachunków cały szereg artykułów eksportowych pochodzenia krajowego, oraz takie produkty, któ re zawierają więcej, niż 20 pr. surowca zagranicznego.

Tego rodzaju rozgraniczenie artykułów, nadających się do rozrachunku PRZEKREŚLA ZUPEŁNIE MOŻLIWOŚĆ EMIGRACJI STANU ŚREDNIEGO DO PALESTYNY.

Obecnie dowiadujemy się, iż transakcje handlowe z Palestyną doznały nowego hamulca. Mianowicie polsko - palestyńska komisja mieszana wydała ostatnio dekret, według którego pomoc wywozowa przyznawana eksporterom, celem zachęcania ich do wzmożenia eksportu, została w stosunku do towarów przeznaczonych dla rynku palestyńskiego — cofnięta.

Jak słychać, dekret ten ma również działać wstecz, gdyż magazynowanym już obecnie w Gdyni, a zakontraktowanym przed majem towarom cofnięta została pomoc eksportowa.

Zrozumiałe, iż dekret ten wywołał konsternację wśród przemysłowców polskich, oraz importerów palestyńskich, którzy są zupełnie zdezorientowani co do losów zawartych transakcji.

W związku z nowym stanem rzeczy konsul polski w Palestynie wyjechał do kraju, celem poinformowania się u czynników miarodajnych w sprawie dalszego ukształtowania się wzajemnych stosunków handlowych.

Jak nas informują, cofnięcie pomocy eksportowej towarom przeznaczonym dla Palestyny sugerowane jest od dłuższego czasu przez niektóre koła, które uważają, iż eksport powinien być popierany funduszami Agencji Żydowskiej.

Do czasu wyjaśnienia tej sytuacji należy przeto spodziewać się zupełnego zaprzestania eksportu do Palestyny.

Trzydzieści miliardów na zbrojenia

Olbrzymie zadłużenie zmusza Niemcy do szukania pomocy finansowej zagranicą

Poczynając od końca r. 1932, t. j. od objęcia władzy w Niemczech przez kanclerza Hitlera w finansach niemieckich dokonał się prawdziwy przewrót. „Stwarzanie zatrudnienia" przez roboty publiczne, budowę dróg, melioracje rolne, inwestycje przemysłowe, a przede wszystkim zbrojenia, zależne było od możliwości finansowych. Zdobywanie nowych środków stało się głównym zadaniem niemieckiej polityki finansowej.

W ciągu pierwszego roku rządów hitlerowskich na roboty publiczne wydano około 3 miliardów mk. Z końcem roku 1934 dług nieskonsolidowany Rzeszy doszedł do sumy 6,500 mil. mk, czyli został w ciągu pierwszych 2 lat rządów hitlerowskich potrojony.

Dług ten z końcem 1935-36 wzrósł do 11,500 mil. mk. Zadłużenie, którego połowa była nieskonsolidowana, przy dalszej tendencji do wzrostu tej części zadłużenia, przedstawiało poważne niebezpieczeństwa dla równowagi finansów niemieckich.

W roku budżetowym 1936-37 nadwyżka dochodów w stosunku do r. 1932 preliminowana jest w wysokości 12 miliardów marek. **Suma długu nieskonsolidowanego osiągnie w tych warunkach około 16 mil. marek.**

W każdym kraju, w którym życie gospodarcze i finansowe rozwijałoby się względnie swobodnie, tego rodzaju sytuacja finansowa musiałaby doprowadzić do **katastrofalnego załamania.** Przy pierwszym zaniepokojeniu opinii publicznej rozwojem sytuacji finansowej, czy politycznej, dyskont bonów skarbowych krótkoterminowych, będących w posiadaniu, czy to jednostek prywatnych, czy banków, musiałby doprowadzić do kilkakrotnego zwiększenia obiegu pieniężnego i przeistoczyć istniejącą obecnie faktycznie w Niemczech **inflację potencjalna w inflację faktyczną.** Rzeszy udało się jednak uniknąć tego ryzyka, wskutek ścisłej dyscypliny, jakiej poddane zostały wewnętrzne rynki pieniężne i kapitałowe. Państwo posiada dzięki swej organizacji partyjnej tak silne środki kontroli i egzekutywy w życiu gospodarczym, że **w zarodku stłumić może wszelkie odruchy.**

Niebezpieczeństwa grożą jednakowoż również z innych stron. Znaczna część zwiększonych w ciągu ostatnich 4 lat wydatków obrócona została na **zbrojenia.** Wydatki w tej dziedzinie obliczają w tym okresie na **około 30 miliardów marek.** Akcja zbrojeniowa związana była z jednostroną rozbudową wytwórczości inwestycyjnej, a w szczególności przemysłu ciężkiego, wraz z zamrożeniem sum kapitałowych w inwestycjach w dużej mierze nierentownych, martwych. Rezultatem tego było, iż wzrostowi zadłużenia nie odpowiadał proporcjon. przyrost wartości gospodarczych, co odbiło się przede wszystkim na **zmniejszeniu wytwórczości konsumcyjnej i obniżeniu stopy życiowej szerokich warstw ludności.**

Jakkolwiek więc obecna sytuacja finansowa Niemiec nie grozi bezpośrednio katastrofalnym załamaniem, to jednak wewnątrz gospodarstwa niemieckiego narastają dysproporcje, które z czasem muszą zahamować możliwości dalszego rozwoju w tym samym kierunku. **Wzrastająca izolacja gospodarcza** cechuje pozycję gospodarki niemieckiej w świecie. Ponadto zasoby finansowe, nagromadzone w przeszłości, zresztą również dzięki pożyczkom uzyskiwanym zagranicą, a zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, **są już na wyczerpaniu,** a znaczna część wydatkowanych sum ulokowana została w inwestycjach martwych i nierentownych. Nic dziwnego, iż w tych warunkach Niemcy coraz intensywniej szukają kontaktu z finansjerą międzynarodową, której pomoc mogłaby przywrócić **silnie zachwianą równowagę wewnętrzną.**

R. B.

Ożywione transakcje papierami

Walory złotowe wczoraj zwyżkowały

Na rynku walorów panowała wczoraj tendencja mocniejsza. Transakcje naogół były bardziej ożywione, szczególnie papierami złotowymi. Możliwe jest również, iż wzmożony popyt wywołany został okólnikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, który przyjmować będzie pożyczki państwowe za zaległości z tytułu składek ubezpieczeniowych po kursie o 10 pkt. wyższym od giełdowego.

O ile zapotrzebowanie na papiery z tego tytułu będzie znaczne, należy się liczyć z poważnym wzrostem kursów.

7 proc. pożyczka stabilizacyjna była nadal bez zmian. 368 w sprzedaży, 365 w kupnie.

8 proc. pożyczka dillonowska straciła 25 pkt.: obracano nią po 49.75 kupno, 50,75 sprzedaż.

6 proc. pożyczka dolarowa doznała lekkiej zwyżki. Obracano nią na giełdzie po kursie średnim 52,60 Na rynku prywatnym transakcji papierem tym nie dokonywano.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) podniosła się o 50 pkt. Na rynku prywatnym papier ten był nieco mocniej poszukiwany, przy czym transakcje obracały się w granicach 38,50 w płaceniu, 39 w żądaniu.

3 proc. pożyczka inwestycyjna również doznała zwyżki. I em. podniosła się o 50 pkt. i obracano nią po 64 kupno, 64,50 sprzedaż, II zaś emisja zwyżkowała tylko o 25 pkt. i obracali nią po 64,50 w płaceniu, 65 w żądaniu.

5 proc. pożyczkę konwersyjną po dłuższej przerwie notowano wczoraj 58,75. Prywatnie obracano nią po 58,50 kupno, 59 sprzedaż.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna podniosła się o dalsze 50 pkt.: za grubsze odcinki tej pożyczki płacono 54, żądano 54,50, za drobne zaś 53 w płaceniu, 53,50 w żądaniu.

W dziale listów zastawnych tendencja była nieco słabsza. Za 5 pr. listy zastawne m. Łodzi — nowe płacono 52, żądano 52,50.

Poprawił się natomiast nieco nastrój na rynku akcjowym, gdzie akcje Banku Polskiego odzyskały 25 pkt., dochodząc do 99,50 kupno, 100,50 sprzedaż.

Trzy miliony na bawełnę

przydzielone będą w czerwcu, lipcu i sierpniu

W swoim czasie donosiliśmy o przydzieleniu przez ministerstwo przemysłu i handlu za pośrednictwem komisji kontroli cen — 4 milionów złotych na walkę ze zwyżką cen.

Przemysł bawełniany, którego sytuację komisja ostatnio badała w związku z projektowaną obniżką cen przędzy i tkanin, wysunął postulat, iż redukcja kosztów, a za tym i cen w przemyśle bawełnianym uwarunkowana jest od ilości przerobionego surowca. Obecna ścisła reglamentacja przywozu bawełny podraża koszta własne przędzalń.

Komisja kontroli cen przychyliła się miała do stanowiska przemysłu i przeznaczyć z rozporządzalnej 4-milionowej kwoty sumę 3 milionów złotych na przywóz bawełny.

Kwota 3 milionów złotych w dewizach ma być przydzielana przemysłowi w trzech równych częściach miesięcznych, a więc w czerwcu, lipcu i sierpniu r. b.

Moratorium Łodzi dla Brześcia

Załamanie finansowe grozi mniejszym firmom łódzkim w związku ze zniszczeniem sklepów żydowskich

Wypadki brzeskie mają konsekwencje gospodarcze dla Łodzi. Brześć, jako jeden z największych ośrodków kresowych był **bardzo poważnym odbiorcą Łodzi w zakresie artykułów włókienniczych, galanteryjnych, a przede wszystkim konfekcji.**

W ostatnim sezonie letnim kupcy brzescy brali żywy udział w transakcjach na rynku towarów wełnianych i półwełnianych ,zakupując duże partie galanterii. Sytuacja handlu w Brześciu musi mieć w tych warunkach poważniejsze konsekwencje dla Łodzi. Jak wiadomo, według prowizorycznych obliczeń, straty kupców brzeskich wynoszą około dwuch milionów złotych. **Stracili oni większość zapasów,** jakie posiadali na składach; z drugiej strony utracili **większość wierzytelności** z tytułu sprzedanego towaru w ostatnim sezonie, gdyż jak wiadomo, zniszczone zostały weksle, skrypty dłużne oraz t. zw. książki kredytowe detalistów. Niepodobna przypuszczać, ażeby kupiectwo brzeskie potrafiło wywindykować choćażby najmniejszą część sum, należnych z tytułu powyższych utraconyh weksli, skryptów i t. d.

Zadłużenie Brześcia w Łodzi jest stosunkowo bardzo duże. Aczkolwiek w ostatnich miesiącach kupiectwo łódzkie bardzo ostrożnie udzielało kredytów, to jednakże poważniejsze firmy brzeskie nabywały towary w Łodzi na otwarty rachunek.

Kupiectwo brzeskie jest niewypłacalne, to też sfery producentów i kupców łódzkich, zdając sobie z tego sprawę, postanowiły przyjść z pomocą kupiectwu brzeskiemu.

Pomoc ta ma pójść w dwuch kierunkach, a mianowicie w postaci

DOBROWOLNEGO MORATORIUM WIERZYTELNOŚCI

i w formie

SPRZEDAŻY TOWARÓW NA OTWARTY RACHUNEK.

Dobrowolne moratorium ma w chwili obecnej mniejsze znaczenie, ponieważ Brześć jest niewypłacalny i egzekucja należności nieralną. Natomiast sprzedaż towarów kupiectwu brzeskiemu na otwarty rachunek może przyczynić się do **częściowej odbudowy handlu w Brześciu.**

Na skutek wypadków brzeskich **szczególnie ucierpiały firmy łódzkie, które prowadziły handel przede wszystkim z kresami wschodnimi. Wielu mniejszym firmom łódzkim grozi załamanie finansowe,** większość ich klienteli rekrutowała się z kresów wschodnich, szczególnie z Brześcia. Równego i Wilna.

„Głos Poranny"

nabyć można w Teofilowie, Inowłodzu i okolicznych letniskach u p. **Lewenberga.**

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednolita, przy obrotach niewielkich. Notowano: Amsterdam 290,46 (plus 15), Bruksela 89, Kopenhaga 116,55, Londyn 26,11, Mediolan 27,85, Nowy Jork 5,27,75, Nowy Jork — kabel 5,28,13, Oslo 131,15, Paryż 23,60, Praga 18,40, Sztokholm 134,70, Zurych 120,70 (— 10. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie i kanadyjskie 5,26, floreny holenderskie 289,40, franki francuskie 23,52, szwajcarskie 120,20, belgi belgijskie 88,75, funty angielskie i palestyńskie 26,02, guldeny gdańskie 99,80, korony czeskie 17,40, duńskie 116, norweskie 130,50, szwedzkie 134,05, liry włoskie 23, szylingi austriackie 98, marki fińskie 11,20, marki niemieckie 122, niemieckie srebrne 132.

AKCJE.

Dla akcji tendencja była mocniejsza, przy większych obrotach Bankiem Polskim. Notowano: Bank Polski 100 — 99,50 — 100, Węgiel 18,50, Lilpopy 12,90, Ostrowieckie 24,75, Starachowice 31,50 — 32.

PAPIERY PROCENTOWE.

Dla papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych tendencja przeważała mocniejsza. Większych transakcji dokonano 4 i pół proc. listami ziemskimi i 5 proc. Warszawy. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 64.25, II em. 64,75, 4 proc. dolarowa 38,50 — 38,75, 4 proc. konsolidacyjna 54,25 — 54,75 — 54, drobne 52,50 — 53,25, 5 proc. konwersyjna 58,75 6 proc. dolarowa 52,60, kupon 14,79 7 proc. stabilizacyjna 368, kupon 16,72, kupon 8 proc. TKZ 60,38, 4 i pół proc. ziemskie 2,63, 5 proc. L. Z. Warszawy stare 5,508, nowe 57,50 — 57,25 — 57,50, odcinki po 1000 zł. 57,75, 5 proc. L. Z. Piotrkowa nowe 48, 5 proc. Radomia nowe 43, 5 proc. Siedlec nowe 29.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Trans.	Sprzed.	Kupno
Stabil.	368.00		
Inw. I em.	64.25		
Inw. II em.	64.75		
Konsolidacyjna gr.		54.25	53.75
Konsolidacyjna dr.		53.25	53.00
Dolarówka		39.00	38.00
Bank Polski		99.50	99.00
5 pr. 40dzi s. X		51.75	51.25

Sytuacja wyczekująca.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Żyto I	26.00 — 26.25
Żyto II	25.75 — 26.00
Pszenica	32.00 — 32.25
Pszenica zbier.	31.75 — 32.00
Jęczmień przem.	23.00 — 24.00
Jęczmień brow.	26.50 — 27.50
Owies	24.75 — 25.00
Mąka żytnia 70 pr.	32.50
„ razowa 95 pr.	27.00
„ pszen. 65 pr.	42.00
Otręby żytnie	15.25 — 15.50
Otręby pszenne	15.25 — 15.50
Otręby pszenne gr.	16.00 — 16.50
Victoria	26.00 — 29.00
Łubin niebieski	13.00 — 14.00
Łubin żółty	13.50 — 14.50
Peluszka	23.50 — 25.00
Koniczyna czerw.	110.00 — 130.00
Koniczyna biała	95.00 — 120.00
Groch polny	26.50 — 27.50
Seradela	21.50 — 22.50
Gryka	31.00 — 32.00
Kasza gryczana	54.50 — 55.50
Ziemniaki	6.25 — 6.50
Makuch lniany	20.00 — 21.00
Makuch rzepakowy	17.00 — 18.00
Fasola biała	38.00 — 39.00
Wyka	22.50 — 24.50
Śrut Soya	23.00 — 24.00

Tendencja spokojna.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

NOWY JORK, 19.V

Otwarcie: lipiec 12.84, październik 12.71, grudzień 12.71, styczeń 12.75, marzec 12.78.

LIVERPOOL, 19.V

Zamknięcie: maj 7.06, lipiec 7.00, październik 7.03, grudzień 6.99, styczeń 6.99, marzec 6.99.

ALEKSANDRIA, 19.V

Z powodu złych warunków atmosferycznych odbiór notowań niekompletny. —

Zamknięcie. Sakellaridis: listopad 18.37, styczeń 19.23.

Ashmouni: czerwiec 17.44, październik 14.99, grudzień 14.89.

KTO WYGRAŁ NA LOTERII?

TABELA NIEURZĘDOWA BEZ GWARANCJI

5.000 zł. — 76701

10.000 zł. — 22677 34563 36804.

5.000 zł. — 82022 92899 127701 181296.

2.000 zł. — 2808 7601 16621 36772 45254 68205 128484.

1.000 zł. — 19472 20809 27917 34216 38240 40254 43401 51753 52382 60238 60707 63581 80324 86612 91736 95928 107325 110842 134615 135247 137683 152042 170871 179536 184371 188811 189122.

Po 200 złotych.

22 143 51 302 80 608 706 864 1078 96 142 253 88 332 418 50 90 512 31 58 614 718 2046 273 378 461 543 634 72 822 3072 169 222 307 446 500 653 829 948 84 4182 306 61 531 93 773 852 920 66 5085 206 344 519 971 73 5210 326 406 95 99 580 852 960 61 87 7000 112 76 325 701 986 8015 137 58 483 631 790 876 927 38 9081 93 121 213 335 408 10 639 87 782 801 05.

10238 401 538 753 835 55 11255 98 635 787 934 12056 180 99 334 557 649 759 911 87 13010 163 201 07 48 315 413 601 80 762 914 91 14115 230 48 409 501 26 46 726 30 878 15071 176 320 476 673 830 81 953 16037 61 88 104 211 318 438 528 91 683 759 69 75 78 996 17012 272 348 475 511 606 18045 56 192 453 881 88 19024 53 394 479 508 24 989.

20001 32 241 354 479 589 996 21008 48 112 201 387 498 776 825 29 22167 464 94 502 18 40 615 33 950 23308 514 20 53 600 824 65 982 24074 172 420 43 524 605 22 49 718 95 877 915 93 25418 23 554 62 26011 43 67 206 519 35 617 740 27011 26 49 107 344 524 68 665 782 887 28033 58 115 44 393 419 560 616 56 705 14 22 55 29239 60 492 99 542 618 28 52 723 833 914.

30012 45 146 72 227 306 410 547 636 85 823 97 921 31118 358 600 57 702 66 864 964 32079 141 345 50 546 663 99 726 828 955 99 33479 721 28 34 810 62 80 941 71 34286 391 505 713 55 940 83 35245 340 426 67 689 749 82 836 97 36041 107 530 640 768 871 77 37067 151 76 284 416 22 848 38432 532 71 720 26 819 996 39074 172 226 20 49 438 540 63 989.

40077 245 485 604 988 41027 111 51 60 61 67 450 57 599 723 71 835 42028 258 96 302 612 42 66 955 43009 256 301 05 22 39 72 618 729 60 803 44002 147 80 98 279 390 461 500 812 24 942 86 45167 224 326 35 61 79 420 32 543 88 605 94 757 807 943 53 46078 349 704 800 22 47254 442 500 56 72 640 76 794 840 43 68 989 90 48077 122 98 202 76 609 82 886 49021 35 229 361 552 998.

50006 34 86 300 43 75 93 587 828 62 945 51036 106 289 388 504 09 52028 246 315 455 510 71 910 88 53061 180 262 440 633 714 64 858 701 54001 484 913 55098 163 228 74 307 81 587 821 939 56039 86 122 47 354 490 612 44 763 96 832 57097 448 539 607 09 46 935 57 89 58003 47196 225 752 59107 331 523 50 640 755 939.

60067 330 480 99 709 47 839 957 61136 265 67 92 349 89 422 89 518 874 62049 104 56 820 87 63005 53 236 338 422 35 863 64054 67 203 404 05 530 756 84 803 912 65127 235 92 491 515 82 961 66124 292 335 542 629 51 740 849 918 88 67019 249 94 313 481 549 94 778 800 978 68126 37 63 331 404 09 613 726 818 47 930 48 69028 140 68 590 804 62 926.

70105 31 403 95 537 615 827 94 71036 38 184 247 984 72007 161 323 57 443 760 67 880 73324 454 603 79 703 98 827 47 88 74144 76 201 12 369 408 53 867 85 978 75038 47 105 50 87 206 14 516 617 613 702 810 988 76204 403 592 680 812 22 908 96 77088 163 222 38 337 44 621 764 78040 185 67 613 702 810 988 76204 403 592 680 812 22 908

80004 47 80 162 334 82 648 68 81008 449 736 854 69 82050 169 615 814 41 47 93 982 83203 349 54 557 639 44 702 803 84065 131 310 73 502 683 718 55 841 85555 93 611 62 83 762 958 86173 233 363 407 553 628 63 802 37 50 51 966 87029 246 365 491 600 36 746 57 903 76 88076 94 192 202 17 23 41 98 635 36 873 82 89010 20 84 169 232 370 481 551 810 954.

90093 227 309 441 860 908 54 91121 209 362 401 35 92038 82 108 71 256 334 98 540 695 780 93193 343 88 401 07 36 40 571 671 716 971 83 94266 76 98 312 25 600 703 95372 86 404 62 880 913 96028 150 752 942 97000 80 250 549 958 98001 10 27 342 571 98 727 848 79 991 99001 107 203 371 456 519 715 881 903 12.

100048 125 60 209 21 90 364 463 513 94 684 101129 446 950 792 919 102046 68 124 73 208 15 55 765 850 904 63 103015 120 369 429 578 678 859 78 958 62 79 104048 118 234 49 345 449 553 88 835 48 65 997 105198 257 530 47 80 106113 17 606 89 752 98 987 107030 80 197 265 78 339 503 08 40 605 739 873 108028 186 270 98 318 78 481 649 59 936 109226 328 472 531 823 91 964 110145 299 422 92 860 907 77 111142 388 498 713 112000 131 349 446 49 76 547 113094 126 53 208 329 439 91 900 24 92 114161 207 49 89 361 587 740 48 881 985 115117 314 623 716 964 116001 103 92 274 89 376 465 571 86 605 42 756 847 117032 133 67 278 95 391 479 576 714 29 868 906 118182 326 62 546 52 624 53 87 714 53 860 77 927 119038 61 523 97 679 91 760.

120028 195 44 211 332 436 778 855 970 121081 389 501 971 122016 177 293 610 123048 62 104 217 68 372 88 697 857 77 994 124052 130 537 611 783 817 125000 238 68 360 69 458 560 126113 267 392 528 806 980 127265 414 873 961 128003 469 82 531 66 832 946 129077 93 177 488 516 34 54 85 713.

130230 42 78 341 434 91 594 710 131295 573 619 56 59 94 815 42 88 988 132070 127 637 743 70 88 95 939 133034 188 280 99 445 656 736 932 92 134121 218 46 78 87 497 555 665 135218 314 46 62 494 617 91 97 969 136244 315 43 65 508 705 864 137062 149 247 327 485 546 650 710 29 42 138548 678 788 90 955 139084 527 708 62 855.

6 wygranych w jednym dniu!

Zł. 30.000.- na Nr. 2084
„ 10.000.- „ „ 144533
„ 10.000.- „ „ 179523
„ 5.000.- „ „ 71136
„ 5.000.- „ „ 92899
„ 5.000.- „ „ 127701

padło wczoraj

u WOLANOWA

140009 181 481 831 141286 93 402 27 94 613 742 73 824 36 95 973 142124 309 31 549 97 629 820 33 916 27 86 98 143106 398 567 89 684 736 834 908 28 53 144120 86 242 94 518 461 78 85 834 98 573 616 774 824 145072 122 507 673 93 768 956 146045 117 414 96 669 82 789 938 147094 191 755 148012 148 224 324 65 405 78 821 45 923 34 82 149071 102 91 238 67 71 490 619 842 77 150090 240 368 80 738 800.

151221 77 310 28 930 152227 43 354 508 732 35 841 153497 542 613 76 764 91 830 62 982 92 154145 562 919 88 155120 97 235 57 358 482 605 704 818 60 66 900 156049 79 302 03 474 89 716 902 157040 124 648 905 158085 96 546 78 658 836 84 959 159017 359 44 518 824 994.

160147 591 788 161069 240 397 445 84 601 97 162112 82 423 55 576 767 80 276 78 930 163096 168 214 19 93 390 427 546 66 633 87 164000 94 231 303 06 43 73 489 569 648 929 165026 66 223 320 452 71 533 622 23 61 720 946 166077 326 44 410 14 38 68 587 757 67 72 934 167023 31 54 312 81 423 533 771 881 168077 172 460 542 84 693 95 807 74 75 902 169114 728 45 92.

170104 11 49 73 81 428 543 617 35 65 728 955 171019 93 134 740 949 172003 143 362 537 51 605 13 33 76 965 173122 221 29 68 87 343 61 87 916 20 75 85 174101 206 29 355 410 27 38 521 601 54 797 915 49 175032 250 311 45 539 71 85 176053 78 178 228 74 315 56 436 509 20 749 807 43 49 58 91 177153 81 701 49 905 06 52 79 178488 521 714 29 822 29 32 72 179270 336 727 899 918.

180194 238 387 470 734 45 934 60 181014 138 316 535 66 82 88 720 182026 196 231 48 350 82 400 13 90 744 812 940 183567 677 887 184023 142 78 208 38 71 334 466 94 185175 428 607 990 186282 379 88 472 512 22 187235 59 338 417 54 581 781 973 188010 195 427 747 898 189037 132 288 438 669 777 87 993.

190457 621 931 191095 131 68 265 334 624 707 86 941 192016 22 27 40 339 88 432 65 839 912 193015 24 273 393 630 67 751 838 54 901 98 194068 236 652 706 10 851 954 83.

CIĄGNIENIE DRUGIE

Po 200 złotych

70 139 645 993 1322 29 607 984 2038 499 3344 417 82 4117 581 641 777 838 5099 121 592 706 6040 188 465 522 690 769 7006 46 88 401 775 8055 199 853 949 9291 514 819 941.

10157 586 788 11121 42 279 477 853 908 12212 539 40 13241 56 318 448 631 14208 448 529 15297 633 46 91 16223 754 18044 210 489 18525 19160 260 597 605 74 86.

20178 449 21188 481 581 837 981 22324 422 564 82 606 789 966 23201 384 664 752 24313 684 771 998 25653 914 88 26185 277 517 872 27300 38 436 66 90 28024 83 496 897 29148 989 96.

30092 307 490 624 97 31086 150 510 681 32212 16 511 972 33444 620 34060 152 457 933 35300 65 757 36862 37432 645 909 38410 517 43 626 901 39235 954.

40157 73 304 583 616 707 41455 671 71 927 77114 322 734 78212 791 92 951 79017 798 802.

80100 68 318 81084 173 842 72 82063 737 83100 580 96 657 718 84150 289 814 85104 929 86106 415 87091 637 88226 653 89589 775 918.

90177 91262 639 834 47 97 92343 450 88 753 989 93129 249 412 519 42 748 987 95262 68 316 19 404 520 653 888 95021 360 441 500 621 820 96122 903 51 73 97188 519 702 51 810 906 98006 173 780 801 99099 580.

100032 158 202 81 562 917 101015 270 591 845 102194 226 347 627 725 103316 516 731 104219 376 657 880 105307 482 616 833 106134 281 663 796 891 107800 960 68 108053 86 756 109794 922.

110178 203 477 111321 721 814 111321 721 814 11208630567 5 890550664Sq 112214 798 113278 601 114275 504 751 837 940 44 115000 565 116134 503 606 888 117183 463 688 775 118440 664 968 732 119310 72 742 570 925.

120571 97 700 48 121460 959 94 122228 379 421 642 753 123407 92 124138 787 934 125431 86 500 73 67 126039 104 39 334 409 764 127092 228 399 511 93 623 833 128176 524 894 129129 495 646.

130665 893 989 131049 592 743 132089 199 215 543 642 133064 863 134264 135407 700 61 136065 982 137177 599 138897 979 139518.

140104 590 821 978 141250 84 480 640 819 142361 74 143045 214 717 144259 349 443 669 928 145093 124 146329 147058 716 32 91 96 963 148061 62 166 536 691 799 922 149254 82 421 71 92 719 37 911 36.

150026 218 306 413 151273 152040 364 830 153003 238 325 715 58 802 979 94 154627 732 56 818 48 969 155104 98 309 607 49 821 156982 157 227 54 380 892 907 158460 502 719 826 61 912 159149 302 628 899.

160262 512 644 991 161228 66 435 41 571 719 828 45 987 162256 357 666 797 163177 259 421 714 825 164493 506 879 165253 67 441 824 166128 404 80 509 32 40 167195 480 168462 80 590 169138 567 782 873 969 80.

170027 171003 124 263 67 473 172271 396 173037 350 530 33 837 983 174014 487 572 961 175139 205 367 425 610 747 900 10 176279 495 544 706 783 177435 64 645 809 669 178357 418 779 179038 440 772 807.

180073 153 953 181109 351 827 182463 652 779 901 183103 20 257 373 970 184732 185634 726 977 186096 387 432 187414 188218 24 548 928 189007 124 265.

190321 587 912 191023 134 48 414 957 192153 232 946 89 193060 105 27 925 194390 414 27 628 88 879 903.

CIĄGNIENIE TRZECIE

20.000 zł. — 47021
50.000 zł. — 103949
30.000 zł. — 2084
10.000 zł. — 8117 63475 144533 179523.
5.000 zł. — 12503 71136 120563 129363 168334.

2.000 zł. — 18640 27630 28536 68820 88652 100348 101459 111077 112891 141041 154943 163953 168206 169799 173504 181031.

1.000 zł. — 4144 4888 8961 12085 16811 23503 27418 27251 35478 38755 35061 61813 65303 74000 98714 10628 107749 110019 124484 124686 140360 159153 165498 167685 177757 186916.

Po 200 złotych

274 325 94 454 74 96 513 610 1302 477 540 650 946 2204 339 722 3410 551 856 93 930 4076 275 759 820 83 5043 612 771 826 966 6227 319 38 465 76 569 685 7191 92 649 760 814 940 63 8771 958 8562 897.

10044 429 625 12472 585 620 40 13502 07 85 757 94 44735 923 64 15013 253 55 629 16030 787 17636 743 872 945 18070 234 361 439 649 828 19227 433 797 986.

20020 715 79 21009 95 440 889 22222 45 380 419 501 790 867 23236 24017 89 182 600 725 85 850 59 968 25434 578 26186 386 27007 50 315 527 667 724 859 28067 229 64 528 45 92 29020 336 517 604 834.

30035 96 620 31160 769 73 32367 562 667 864 33017 116 508 34256 570 637 64 35202 304 31 823 961 36170 245 559 92 611 38370 479 566 39345 650 734 865 903.

40323 41202 25 447 545 87 670 876 913 42525 950 43341 92 608 44013 79 81 305 472 748 829 45029 213 435 60 690 723 46352 914 90 98 47304 55 67 87 407 559 60 632 919 37 48541 702 73918 49086 109 251 371 430 700 05 950

50087 111 47 408 874 51503 743 90 52048 385 441 654 53044 494 521 85 677 54804 930 55099 165 487 510 868 927 56001 110 12 64 476 634 41 57252 419 96 675 921 58162 425 47 536 59040 92 335 76 879.

60228 81 523 862 61525 62013 329 55 531 55 609 72 738 98 63142 858 962 64197 209 77 381 408 651 743 65455 776 66538 67038 181 221 354 688 739 946 68216 321 581 793 991 69068 276 78 813 68 947.

70111 17 99 387 407 52 516 764 71023 118 23 515 72132 69 300 487 517 601 73 73168 377 432 887 74245 677 831 75062 120 64 222 312 86 90 405 708 829 76239 65 88 716 853 69 77240 647 783 900 04 78235 886 983 79041 488 801 930.

80556 658 81376 492 534 608 82590 738 75 995 83112 239 84299 85396 547 797 86486 565 85 87103 314 88273 357 408 600 869 920 89135 443 55 82 83 568 90005 27 216 434 706 91161 295 44 633 759 855 91 993 92037 440 55 862 93040 124 291 539 44 725 947 94046 150 353 503 711 875 976 95341 408 96574 625 31 97175 522 869 91 921 98021 171 202 388 995 99051 109 372 610 78 793.

100123 242 982 101683 741 73 93 102223 90 848 103183 98 493 519 671 964 104307 469 613 105129 60 321 417 870 930 106016 360 406 12 847 978 107194 386 482 587 712 985 108026 119 42 274 407 612 722 109151 510 667.

110346 652 877 966 111331 453 75 112101 17 233 451 607 736 56 815 113197 633 845 83 114218 662 813 115081 159 326 599 842 919 74 116019 154 64 993 98 117356 92 628 118191 375 765 892 980 119151.

120315 121163 424 698 835 122125 365 123192 277 80 648 124003 76 82 153 73 752 125116 463 575 915 34 126642 127307 690 128076 117 332 428 66 792 129421 67 87 546 91 887 907.

130266 83 549 84 669 746 910 52 60 80 131317 52 493 678 132465 656 744 996 133321 802 79 134178 269 706 10 37 882 135031 69 226 361 529 715 50 51 839 136042 415 574 96 706 137178 95 252 758 138137 286 819 22 139133 217 694 967.

140323 446 744 801 58 141609 92 431 35 760 846 90 142216 143198 533 37 733 818 973 144218 70 708 886 905 145719 76 146078 163 332 646 830 147246 148075 175 964 149343 36 80 840 987.

150070 71 148 341 619 33 151179 152031 122 231 348 96 729 153326 527 28 677 745 154264 357 97 576 155426 32 655 156084 295 899 157102 75 457 59 603 158382 19 46 731 58 159012 552 769 983.

161112 27 331 82 474 597 826 99 262295 98 349 515 833 163289 665 925 74 164030 117 61 637 799 959 165115 39 56 427 597 692 758 166041 309 27 637 848 73 926 64 167050 419 63 582 618 168358 617 728 169204 413 54 62 935.

170132 365 488 577 636 953 171071 633 762 843 172359 173269 601 797 830 925 174079 332 709 905 175199 312 87 502 19 995 176118 327 57 973 177193 229 329 496 644 913 178340 179028 71 420 644 66 75 798.

180014 123 329 457 737 834 970 184647 48 182378 622 766 978 183079 81 251 391 554 621 953 184635 60 726 860 185568 92 186024 184312 58 790 862 187129 304 188206 365 434 651 189325 629 708 908.

190075 230 41 410 39 69 606 191004 223 258 785 910 192603 193117 428 786 872 948 194467.

Wycieczki Morskie.

Nr. 1 „Na Fiordy Norwegii"
m/s. „Batory" od 15/7 — 26/7. Cena od zł. 330.—

Nr. 2 „Drogami Wikingów"
s/s. „Kościuszko" od 21/7 — 30/7. Cena od zł. 210.—

Nr. 3 „Trzy Królestwa"
m/s. „Piłsudski" od 28/7 — 5/8. Cena od zł. 250.—

Nr. 4 Do Helsinek od 6/8—9/8 Cena od zł. 100.—

Nr. 5 Do Kopenhagi od 7/8—10/8 Cena od zł. 80.—

Wagons-Lits | Cook, Piotrkowska 68.

Dzisiejsze audycje

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

6.35 Gimnastyka i muzyka z płyt
11.30 Poranek muzyczny dla młodzieży
12.03 Lekkie uwertury (płyty)
12.50 Koncert życzeń
15.15 Muzyka salonowa (płyty)
15.40 „Nowości techniczne"
16.00 Słynni skrzypkowie jako kompozytorzy (płyty)
16.20 „Nad albumem znaczków pocztowych" — audycja dla dzieci starszych
16.35 Śląskie pieśni ludowe w wyk. chóru mieszanego
17.00 „Pogotowie pracy" — odczyt
17.15 Koncert solistów (Feinsteinówna — fortepian i Kapuścińska — śpiew)
17.50 „Wojciech Oczko — znakomity lekarz polski XVI stulecia" — odczyt
18.00 Pogadanka aktualna
18.20 Muzyka z płyt
18.35 Pogadanka popularna
18.50 Pogadanka aktualna
19.00 W 25-lecie zgonu Bolesława Prusa — premiera słuchowiska p. t. „Stary subiekt"
18.45 Muzyka lekka (płyty)
20.00 Duński koncert europejski.
21.15 „Schodnica - kolebka polskiego przemysłu naftowego" — felieton
21.30 Kwartet Schramla
22.00 „Sylwetki kompozytorów polskich — Jan Maklakiewicz"

DUŃSKI KONCERT

Co jakiś czas transmituje Polskie Radio koncerty z wielkich środowisk europejskich, t. zw. „Koncerty europejskie", które zaznajamiają publiczność polską nie tylko z dorobkiem muzycznym różnych krajów, lecz również z najlepszymi zagranicznymi siłami wykonawczymi; solistami, dyrygentami i zespołami orkiestrowymi. Tym razem o godz. 20.00 transmitują wszystkie rozgłośnie polskie koncert z Kopenhagi, poświęcony twórczości muzycznej Danii.

W koncercie wykonane będą utwory trzech duńskich kompozytorów, reprezentujących muzykę tego kraju z ostatnich dziesiątków lat. Jako numer pierwszy programu figuruje „Preludium" FINI HENRIQUESA z utworu skomponowanego do melodramatu poety duńskiego Holgera Drachmanna p. t. „Kowal Voelund". Fini Henriques, urodzony w roku 1867, wybitny kompozytor i skrzypek, znany jest głównie ze swych miniatur fortepianowych, przyrównywanych często do bajek Andersena. Ale również jego dzieła większych rozmiarów cieszą się ogólnym uznaniem.

Po utworze Fini Henriquesa usłyszą radiosłuchacze Koncert na trąbkę i orkiestrę smyczkową czterdziestoletniego kompozytora KUNDAGE RIISAGER. Twórca wielu uwertur, utworów muzyki scenicznej i kameralnej, jest Riisager reprezentantem duńskiej moderny. —

Koncert zakończy „Sinfonia espansiva" na orkiestrę, sopran i baryton CARLA NIELSENA, kompozytora o ogromnym znaczeniu dla rozwoju muzyki nie tylko Danii, lecz także całej Skandynawii. Zmarły przed 6 laty był Nielsen właściwym odnowicielem formy symfonicznej w krajach północnych. Jego „Sinfonia espansiva" stworzy najlepszy obraz jego właściwości kompozytorskich.

TWÓRCZOŚĆ MAKLAKIEWICZA

Wśród pokolenia młodszych kompozytorów bardzo ważne miejsce zajmuje Jan Adam Maklakiewicz, którego utwory znane są dzisiaj dobrze publiczności zarówno Polski, jak i zagranicy. Radiosłuchacze mają często sposobność słyszenia jego kompozycji, czy to w audycjach nadawanych ze studia, czy transmitowanych z sal koncertowych. Wystarczy przypomnieć „Święty Boże", poemat żałobny „Ostatnie werble", skomponowane pod wpływem śmierci Wodza Narodu, lub często śpiewane pieśni. Urodzony pod Warszawą, studiował Maklakiewicz grę na skrzypcach u Binentala, nauki teoretyczne u Szopskiego, Statkowskiego, następnie u Pawła Ducas w Paryżu. —

W XVI audycji z cyklu „Sylwetki kompozytorów polskich" o godz. 22.00 Kazimierz Wiłkomirski wykona koncert wiolonczelowy Maklakiewicza, utwór nagrodzony państwową nagrodą, zaś Aniela Szlemińska odśpiewa cztery „Pieśni japońskie" tegoż kompozytora. Obojgu artystom akompaniuje orkiestra P. R.

Z P. T. K.

W piątek, dnia 21 maja w lokalu towarzystwa (Al. Kościuszki 17) o godz. 20.30 dr. J. Krasicka wygłosi drugą część odczytu „O Wilnie".

W niedzielę, 23 maja odbędzie się wycieczka na trasie Zgierz — Biała — Modlna — Ozorków.

Zapisy na wycieczkę przyjmuje sekretariat towarzystwa w piątek w godzinach od 18 — 20-ej.

DŹWIĘKOWE KINO
PRZEDWIOŚNIE

Żeromskiego 74/76, tel. 129-88.

Z powodu olbrzymiego powodzenia przedłużamy wyświetlanie filmu do poniedziałku, dn. 24 b. m. włącznie.
W rolach głównych: **Bodo Eugeniusz, Grossówna Helena, Orwid**

PIĘTRO WYŻEJ

Film „Piętro wyżej" przewyższa o kilka pięter dotychczasowe komedie pod względem humoru, dowcipu, melodii i komicznych nieporozumień.

Ceny miejsc na I-y seans po 50 gr. — Ceny miejsc: I m. 1,09, II m. 90 g. III m. 50 g. Kup. ulg. 70 g.
Początek seansów o g. 4-ej, w niedziele i święta o g. 12-ej
Następny program: „KOENIGSMARK"

KINO TEATR METRO PRZEJAZD 2
Pocz. o 4

Ostatnie dni!
Po raz I-szy w Łodzi
PAT i PATACHON
w najnowszej komedii dźwiękowej prod. 1937
Nadprogram: Piękny dodatek kolorowy p. t. **„Kotek rozbójnik"**
Ceny od 54 gr.

Do akt. Nr. Km. 335/37

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 3-go Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Dowborczyków 26 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 28 maja 1937 r. o godz. 13—15 w Łodzi, przy ul. Nawrot 82 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, oszacowanych na łączną sumę zł. 3600.— a mianowicie: trzy komplety urządzeń pokoi sypialnych, jesionowy, ptasie oczko lakierowany na kolor wiśniowy i dębowy jasny, składający się każdy z kompletów: 2 łóżka, szafa 3-drzwiowa, toaletka, dwie szafki nocne, stolik, trzy krzesła i taborety które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 12 maja 1937 r.

Komornik: (—) Stefan Górski
Sprawa Banku Zw. Spółek Zarobkowych p-ko F. „Wytw. Mebli A. Müller"

PLAC
od 10.000 do 15.000 mtr. kw., położony w dzielnicy fabrycznej
POSZUKIWANY.
Oferty sub. „Plac" z podaniem dokł. przestrzeni, położenia (ulica) i długości frontu, ceny, obciążenia i plan sytuac. (może być odręczny) do Biura ogł. Fuchsa, Piotrkowska 87.

Dr. LUDWIK ROSENBERG
ordynuje
w Krynicy
willa Ułana

Dr. St. Bibergal
choroby skórno-weneryczne i seksualne.
Zawadzka 10, tel. 106-30
ord. 9—11 i od 5—8
w niedziele i święta od 9—1.

DR. MED.
M. Taubenhaus
AKUSZER-GINEKOLOG
przyjmuje od 8—9 r. i 4—8 w.
Zgierska 11
tel. 246-09

Ogłoszenie.

Zarząd Miejski w Tomaszowie Maz. ogłasza konkurs na projekt herbu miasta.

Projekt winien być przedstawiony w dwuch alternatywach:

a) herb zawierający jako motyw czółenko tkackie,
b) herb o motywie łączącym czółenko tkackie z wrzecionem.

Projekt należy traktować w kolorach czarnym, złotym, złotym i czerwonym i skomponować go tak, aby pomniejszenie mogło być zastosowane do pieczęci, guzików uniformowych i t. p.

Wyznaczone są nagrody: I — 150 zł., II — 100 zł., III — 50 zł., które zostaną przyznane przez Sąd konkursowy pod przewodnictwem P. Prezydenta miasta.

Nagrodzone projekty przechodzą na własność Zarządu miejskiego, jak również nienagrodzone nieodebrane w ciągu 2 miesięcy od daty ogłoszenia o wynikach konkursu.

Projekty zaopatrzone w godło wraz z zalakowaną kopertą z takim samym godłem, zawierającą wewnątrz nazwisko, imię oraz adres autora, należy składać do godz. 12-ej dnia 15 czerwca rb. w Zarządzie Miejskim Tomaszowa-Mazow. w Wydziale Technicznym.

Tomaszów-Maz., dnia 10 maja 1937 r.

Zarząd Miejski
w Tomaszowie - Maz.

DR. MED.
H. EPSTEIN
Chor. wewnętrzne
przeprowadził się na ul.
PIŁSUDSKIEGO 36,
tel. 142-75
przyjmuje od 3.30 do 4.30 i od 7.30-9 w.

NAJWIĘKSZY WYBÓR
Standard
Sobel
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 107
KIER. AUGUSTA GOEPPERT
Odświeżanie kapeluszy

Ala Izbicka
wykwalifikowana pielęgniarka z długoletnim doświadczeniem
przyjmuje wszelkie zabiegi.
DYŻURY. TEL. 246-36.

Obwieszczenie o licytacji

W myśl Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, po. 580), — 5-ty Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 21 maja 1937 r. od godz. 10—16 w lokalu zobowiązanych celem uregulowania zaległych należności 5-go Urzędu Skarbowego w Łodzi odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

Hauesler Alfred, Łódź, Pojezierska 45, limuzyna, „Studebacker", cena szac. 1.200.—

Lohrer Juljusz, Łódź, Hipoteczna 6, 2 samochody półciężarowe „Chevrolet" cena szac. 4.000 zł., 1 samochód półciężarowy „Ford" cena szac. 1.500 zł.

Za Naczelnika Urzędu
St. Patora

Kupujcie z I-go źródła
Wielki wybór:
WÓZKÓW dziecięcych
ŁÓŻEK metalowych
MATERACY wyściełanych
MATERACY sprężyn. „Patent"
ŁÓŻEK polowych
ŁÓŻEK komodowych
WYŻYMACZEK marki „Rubber"
LODÓWEK
LEŻAKÓW, HAMAKÓW
ROWERÓW i dresyn
w fabrycznym składzie „DOBROPOL" Łódź, Piotrkowska 73 w podw. Tel. 159-90

LODY
wyborowe w 10 gatunkach
porcja 35 groszy
wraz z wodą sodową i waflem czekoladowym.
Śniadania i kolacje jarskie zł. 1.10 wraz z obsługą
poleca
Cukiernia „Źródło"
Przejazd 1, tel. 209-87

Ogłoszenia drobne

Uzdrowiska

PENSJONAT „ZALESIE". Ciechocinek, ul. Ks. Józefa, przy lasku sosnowym. Pokoje z bieżącą wodą, wykwintna kuchnia, tarasy, własna plaża i lasek. Telefon 140. —0

Kupno i sprzedaż.

RAKIETY TENISOWE od 6 złotych firmy „Olmar" do nabycia w składzie zabawek. Piotrkowska 119. 5482—25

FOTOGRAFICZNE APARATY najtaniej kupisz w firmie „FOTO-SPORT", Przejazd 2 i Piotrkowska 64. 444—5

KSIĄŻKI używane kupuję. Francuskie, polskie, angielskie. Zawadzka 2 wózek z książkami lub tamte u dozorcy.

PLACE w pobliżu Pabianickiej przestrzeni od 600 metrów do sprzedania. Przystanek tramwajowy na miejscu. Otton Krause, Łódź, Pabianicka 47. 623—9

Posady

POSZUKIWANY dozorca ze znajomością ogrodnictwa i elektromonterstwa. Referenaje Wiśniowa Góra, pensj. Fajlowej. 5908—3

TKACZ na ręczne warsztaty żakardowe dla wzorów (Musterstuhl) natychmiast poszukiwany. Zgłosić się: Wierzbowa 48. 896—2

Uczcie się zawodu!!!
Kancelarja T-wa „Ort" w Łodzi, Wólczańska 27, przyjmuje zapisy na następujące kursy i warsztaty zawodowe:
Pończosznictwo mechaniczne
Tkactwo mechaniczne,
Dziewiarstwo mechaniczne
Wyrób swetrów i rękawiczek,
Krawiectwo damskie i krój,
Bieliźniarstwo i krój,
Gorseciarstwo i krój,
Ondulacje i manicure.
Kancelarja czynna codziennie od godz. 9-ej rano do 7-ej wieczór.

POSZUKUIĘ dziewczyny (żyd.) umiejącej gotować. Piotrkowska 80, mieszk. 2 do godz. 10 rano i od 2—4 po poł. 5910—2

POSZUKIWANA praktykantka biurowa z ładnym charakterem pisma. Oferty pod „Biuro".

LEKARZ-DENTYSTA przyjmie zastępstwo lub posadę. Oferty „Dyplom".

Różne

OKOŁO 30 morgów pierwszorzędnych sadów do wydzierżawienia. Majątek Biskupice — p. Sieradz.

TRUSKAWEK 2 morgi wydzierżawi maj. Biskupice, pow. Sieradz.

„RENEE", Al. Kościuszki 9, m. 4, tel. 147-05, poleca stale świeże modele pasków, rękawiczek i innej galanterii skórzanej. 893—20

Lokale

4 POKOJE z kuchnią, wszelkie wygody, słoneczne, ciepłe, II p. fr. do wynajęcia. Piotrkowska 161. Wiadomość u gospodarza. 374—3

KINO TEATR MIRAŻ 11 LISTOPADA 16
Dziś pocz. o 4

Dziś poraz ostatni!
Polski film
„Tajemnica panny Brinx"
w rol. gł. Alma Kar, Żelichowska, Żabczyński, Znicz.
ANONS! Następny program: **„Zapomniana Symfonia"**

Jedyne kino dźwiękowe
w OGRODZIE
RAKIETA
Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Dziś i dni następnych!
Piękna karta wydarta z księgi życia wg. powieści HELENY MNISZEK dalszy ciąg
„TRĘDOWATEJ"
Ordynat Michorowski
W rolach głównych: **BRODNIEWICZ, STĘPOWSKI, GRABOWSKI, WIŚNIEWSKA, BARSZCZEWSKA, Ćwiklińska, Lindorfówna, Chmielewski, Fritsche, Wojtecki**
Początek w dni powsz. o g. 4, w niedziele i święta o 12 w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego" ze wszystkiemi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnoszenie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewja" (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej

Redaktor odp. Lucjan Lipiński — Za Wydawnictwo: „Głos Poranny — Jan Urbach i S-ka" Henryk Kronman. — W drukarni własnej Piotrkowska 101.